

Nie będzie narodowej kwarantanny

Wczoraj wykryto koronawirusa u 24 051 osób. Zmarło 419 chorych. Według premiera Mateusza Morawieckiego obecnie nie będzie narodowej kwarantanny.

s.5

Sobota-Niedziela
14-15/11/2020

cena **2,99** zł (w tym 8% VAT)

#267 (2787)
NAKLAD 37 785
INDEKS 100625
WYDANIE 1
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Dziś w numerze „Niecodzienna Gazeta Polska”



Morawiecki i Orbán mówią „NIE”!

BUDŻET UE \ Polska nie może zaakceptować mechanizmu, który prowadzi do prymatu politycznych i arbitralnych kryteriów nad merytoryczną oceną – tak premier Mateusz Morawiecki ocenił warunkowość związaną z budżetem UE. – Ten mechanizm przemieni Unię w Związek Sowiecki – uważa szef węgierskiego rządu Viktor Orbán.

s.9

| fot. FRANCOIS LENOIR / Reuters/Forum

POLSKA

s.3

Prezydent i premier na zjeździe klubów „GP”

Dziesiątki tematów, setki rozmówców i tysiące pomysłów, którym przyświeca jedna idea – silna Polska. W piątek rozpoczął się VI Nadzwyczajny Zjazd Klubów „Gazety Polskiej”, który potrwa trzy dni. Ze względu na pandemię wydarzenie odbywa się online.

ŚWIAT

s.7

KE chce praw dla tęczy rodzin

Komisja Europejska zaprezentowała w czwartek pierwszą strategię na rzecz równości społeczności LGBTIQ. W propozycjach znalazły się m.in. przepisy uznawania praw rodzicielskich osób homoseksualnych, a także rozszerzenie katalogu przestępstw w Unii Europejskiej o homofobiczną mowę nienawiści.

KULTURA

s.13

Polański wyrzucony z akademii

Francuska Akademia Filmowa podjęła decyzję o wyrzuceniu Romana Polańskiego w związku z zarzutami o gwałt, którego dokonać miał polski reżyser. Wraz z nim usunięto 17 osób. Polański i inni filmowcy cieszyli się honorowym statusem w akademii za przyznane im nagrody.

POLSKA

s.4

Lempart – bizneswoman bez wartości

Liderka Ogólnopolskiego Strajku Kobiet Marta Lempart poinformowała, że powołuje Komitet Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej „Legalna aborcja – bez kompromisów”. Dumnie podkreślała podczas konferencji, że legalna aborcja to dla niej „symbol wolności i szczęścia”. – Marta Lempart to kobieta interesów, zaprzeczenie jakichkolwiek wartości – mówi „Codziennej” prof. Kazimierz Kik.



fot. Leszek Szmalc/PAP



NISZTOR \ Już informacja, że ktoś ma specyfik zwalczający COVID-19, wystarczy, by wartość firmy wystrzeliła w górę. Dlatego rząd, decydując się na zakup szczepionek, powinien zachować rozsądek.

s.2



TERLIKOWSKI \ Gdy Kościół katolicki, jak w Anglii i Walii, na pierwszym miejscu stawia własną reputację, a nie dobro ofiar – nie da się tego pogodzić z Ewangelią. Niestety zarzut ten dotyczy także Kościoła w Polsce.

s.2



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. Wikipédia/d

Raniero Cantalamessa

(ur. 1934 r.) włoski teolog katolicki, franciszkanin kapucyn, kaznodzieja Domu Papieskiego

„Pierwszym naszym krokiem na drodze wyjścia z grzechu jest uznanie grzechu, uznanie go w jego strasznej powadze, przebudzenie się ze snu, w który wprowadziły nas „wyziewy” świata.”



Marcin Wolski

Stan chorobowy

Szaleją wykresy
– to mniej, to znów więcej,
kolejnych raportów
czekamy o świcie.
W wykresach nie widać
konających w męce,
ni setek tysięcy
walczących o życie...
Wiarę w szybką zmianę
żywi dziś niewielu,
wściekłości z apatią
toczy się rozgrywka.
Błysnęło światło!
Czy to kres tunelu,
czy pociąg pancerny
pędzący z przeciwnika?



POGODA

Sobota 14.11 Pogodnie

WSCHÓD słońca 06:54 ZACHÓD słońca 15:45
Imieniny obchodzą: Agata, Agryppa, Antyd, Damian, Hipacy, Józef, Judyta, Klementyn, Kosma, Laurenty, Lewin, Montan, Serafin, Scibor, Teodot, Wszerad

Gdańsk 9°C 8°C	Lublin 9°C 6°C
Katowice 12°C 7°C	Kraków 12°C 6°C
Łódź 9°C 7°C	Poznań 12°C 9°C
Warszawa 9°C 7°C	Wrocław 13°C 8°C

Niedziela 15.11 Pogodnie

WSCHÓD słońca 06:55 ZACHÓD słońca 15:44
Imieniny obchodzą: Albert, Alfons, Artur, Gurias, Italia, Leopold, Leopoldyna, Przybygniew, Roger

Gdańsk 12°C 9°C	Lublin 11°C 6°C
Katowice 11°C 6°C	Kraków 12°C 6°C
Łódź 12°C 8°C	Poznań 12°C 8°C
Warszawa 12°C 8°C	Wrocław 13°C 8°C

PIOTR NISZTOR

Wojna z nieznanym przeciwnikiem

Epidemia koronawirusa to czas wojny z nieznanym przeciwnikiem na niepewnych zasadach. Jak w każdej tego typu sytuacji są grupy, które zarabiają na tym ogromne pieniądze. W czasie konfliktu zbrojnego to firmy produkujące uzbrojenie, w czasie epidemii przedsiębiorstwa farmaceutyczne, wytwarzające leki i szczepionki. Obecnie wystarczy tylko informacja, że dany podmiot ma na ukończeniu specyfik skutecznie zwalczający COVID-19, aby jego wartość poszybowała w górę. Z perspektywy zwykłego odbiorcy trudno jest stwierdzić, ile w tym faktycznie prawdy, a ile PR-u nastawionego na napompowanie wartości firmy. Stąd rząd, decydując się na zakup szczepionek/leków przeciwko koronawirusowi, powinien zachować rozsądek, jednocześnie nie poddając się bezrefleksyjnemu, oczekującemu PR-em hurraoptymizmowi. Ten niewidoczny przeciwnik cały czas kryje wiele tajemnic.

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Wątpliwy sukces Rosji na Kaukazie

Większość publicystów i specjalistów zajmujących się regionem posowieckim jest zdania, że porozumienie Armenii, Azerbejdżanu i Rosji o przerwaniu walk między Azerami a Ormianami oraz wprowadzeniu wojsk rosyjskich do Górskiego Karabachu to sukces Rosji. Jest on jednak tylko pozorny. Nie da się bowiem ukryć, że wraz z zajęciem przez Azerbejdżan, wspierany przez Turcję, części Karabachu skurczył się na Kaukazie obszar wpływów ormiańskich i rosyjskich. Rosja przestała być jedynym wielkim graczem na Kaukazie. Musi się dzielić wpływami czy konsultować z Turcją. Wojska rosyjskie rozmieszczane są w Karabachu, ale to niewielka zmiana, bo i tak już od wielu lat są w Armenii. Kruszeje też tradycyjne ormiańskie zaufanie do Rosji. Ormianie w kraju i ormiańska diaspora na świecie zapamiętują na zawsze te gorzkie lekcje: w zasadzie bierną postawę rosyjskiego sojusznika Armenii niemal do ostatnich dni wojny, podyktowane upokarzającej kapitulacji, sprzedawanie broni Azerbejdżanowi. A teraz jeszcze Rosja pewnie będzie próbowała zwiększyć swoją kontrolę nad samą Armenią, co też raczej nie zwiększy miłości Ormian do Rosji.



Ryszard Czarnecki

Pamięć o polskiej wielkości

Dziś 486. rocznica uchwalenia artykułów sejmiku w Środzie – najstarszych instrukcji poselskich w języku polskim. Również 388. rocznica podpisania przez Władysława IV pacta conventa – umowy, na mocy której król dzielił się częścią swej władzy ze społeczeństwem: rzecz wówczas niespotykana w Europie. Warto zdawać sobie sprawę z historycznej wielkości naszej ojczyzny. Także jej militarnych tradycji, bo mija 214. rocznica, gdy gen. Jan Henryk Dąbrowski rozpoczął nabór do Armii Księstwa Warszawskiego, która miała walczyć o niepodległość Rzeczypospolitej. Pamiętajmy też o tradycjach pozytywistycznych, bo w najtrudniejszych czasach nasi rodacy budowali gospodarcze podstawy egzystencji narodu – dziś mija 170. rocznica powstania Towarzystwa Przemysłowego i Handlowego w Krakowie. Polska zawsze kulturą stała i to kultura ratowała polskość – 94 lata temu odsłonięto w Warszawie pomnik Fryderyka Chopina. Inne nacje mają inne tradycje: 115 lat temu przedstawiono carowi Grigorija Rasputina, a 123 lata temu niemieckie wojska zajęły... Jiaozhou, zmuszając Chiny do wydzierżawienia go Berlinowi na 99 lat. Pamiętajmy o polskiej wielkości i sile z przeszłości, ale też o tym, co robili nasi sąsiedzi.



Tomasz P. Terlikowski

Prymat dobra ofiar

O raporcie w sprawie Theodore'a McCarricka, byłego kardynała i metropolity archidiecezji waszyngtońskiej, napisano już naprawdę wiele. Zostawię więc ten temat na później, szczególnie że w tym samym czasie, co zostało nie tylko w polskich mediach przykryte przez raport na temat amerykańskiego hierarchy, w Wielkiej Brytanii opublikowano raport niezależnej komisji dotyczący nadużyć seksualnych wobec dzieci w Kościele katolickim na terenie Anglii i Walii. Jego wniosek są – co nie jest zaskakujące – złe. Mowa jest o wieloletnich zaniedbaniach, o niechęci do załatwiania spraw, o nieprzejrzystości procedur, także tych na poziomie watykańskim. I choć w raporcie tym pojawiają się także liczne sygnały pozytywnych zmian, jest jednak coś, co uderza najbardziej i niestety brzmi niezwykle znajomo – to zarzut, że Kościół katolicki w Anglii i Walii wciąż na pierwszym miejscu stawiał własną reputację, a nie dobro ofiar czy nauczanie Ewangelii. To jest zarzut fundamentalny. I niestety, nie ma co ukrywać, dotyczy on nie tylko Kościoła w Anglii i Walii, lecz także tego w Polsce. Dobry wizerunek kardynałów, instytucji jest ważniejszy niż dobro ofiar. Tego nie da się pogodzić z Ewangelią.



PREZYDENT Z PREMIEREM

POLITYKA \ Premier Mateusz Morawiecki ma wsparcie prezydenta Andrzeja Dudy w zabieganiu o polskie interesy – podkreślił wiceszef prezydenckiej kancelarii Paweł Mucha. Stwierdził, że list Morawieckiego jest wskazaniem, iż Polska nie zgodzi się na uznaniowe mechanizmy, które miałyby wpływać na finanse z UE.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 14-15 LISTOPADA 2020

3

W piątek rozpoczął się XVI Nadzwyczajny Zjazd Klubów „Gazety Polskiej”, który potrwa trzy dni. Ze względu na pandemię koronawirusa wydarzenie odbywa się online. – Najważniejsza jest niepodległa, suwerenna i wolna Polska – powiedział w piątek prezydent Andrzej Duda. W niedzielę z klubowiczami spotka się premier Mateusz Morawiecki.

Jan Przemyski

Dla naszego środowiska, a w szczególności dla członków klubów „Gazety Polskiej”, nie ma rzeczy niemożliwych. Już po raz kolejny w okresie szalejącej pandemii koronawirusa organizowany jest Zjazd Klubów „GP”. Całe wydarzenie przeniesiono do sieci. XVI Nadzwyczajny Zjazd Klubów „GP” rozpoczął się w piątek i potrwa do niedzieli. – Kolejny raz organizujemy nasze spotkanie w formule wirtualnej. Okazuje się, że kluby zdają egzamin nawet w takich

WYDARZENIE \ Prezydent i premier na Zjeździe Klubów „GP”

Mamy wspólny cel



W piątek gościem wydarzenia był prezydent Andrzej Duda | fot. KPRP/d

ekstremalnych warunkach – mówi „Codziennej” szef klubów „GP” Ryszard Kapuściński. – Taką samą formę spotkania powtórzyliśmy na zjeździe w Stanach Zjed-

noczonych parę tygodni temu. Znakomicie się to udało. Przed nami największy zjazd, w którym weźmie udział ponad tysiąc osób, bo tyle wydaliśmy dostę-

pów do paneli dyskusyjnych – podkreśla Kapuściński.

Gościem honorowym naszego wirtualnego spotkania był prezydent Andrzej Duda, który spotkał się z klubo-

wiczami w piątek. – To dla mnie ważna sposobność, żeby podziękować środowisku klubów „Gazety Polskiej” za wsparcie w czasie kampanii prezydenckiej, że byliście państwo ze mną do końca, że przychodziliście na spotkania, wspieraliście w trudnych sytuacjach. Nasi opoeni w różny sposób się zachowywali, próbowali przeszkadzać, były duże emocje – mówił prezydent. – Dziękuję za to, że ci, którzy mnie wsparli, wierzyli, że mamy wspólny cel. Tym celem jest wolna, suwerenna, silna Rzeczpospolita. Najważniejsza jest niepodległa, suwerenna i wolna Polska – dodał Andrzej Duda.

Prezydent złożył też gratulacje redaktorom Katarzynie Gójskiej i Michałowi Rachonowi z okazji narodzin ich córki Antoniny. – Gratuluję w imieniu całej mojej rodziny, ale i w imieniu Rzeczypospolitej – powiedział Andrzej Duda.

– W niedzielę zaszczyca nas pan premier Mateusz Morawiecki. To będą trzy dni ciężkiej pracy dla organizatorów wydarzenia. Wierzę, że rady, których udzielimy rządzącym, będą wysłuchane – zapowiedział kolejnego gościa Ryszard Kapuściński.

Święto w cieniu zadym

MARSZ NIEPODLEGŁOŚCI \ Tegoroczny Marsz Niepodległości wzbudził wiele negatywnych emocji. Mimo apeli o wzięcie udziału w zmotoryzowanej wersji marszu z powodu zagrożenia epidemiologicznego, spora grupa osób zdecydowała się na klasyczne świętowanie. Podczas wydarzenia doszło do wielu groźnych incydentów.

W środę w stolicy doszło do awantur z policją. Raca wrzucona na balkon stała się zarzewiem pożaru mieszkania. Interweniująca policja niestety także nie stanęła na wysokości zadania. Doszło między innymi do postrzelenia fotoreportera tygodnika „Solidarność” Tomasza Gutrego oraz ataków policji na dziennikarzy.

W czwartek w sprawie bieżącej sytuacji w kraju zebrało się kierownictwo Prawa i Sprawiedliwości. – Wydarzenia z Marszu Niepodległości 11 listopada musi wyjaśnić MSWiA jako zwierzchnik policji. Z tego, co wiem, takie działania są już prowadzone – powiedział wicereczenik PiS Radosław Fogiel. Dopytywany, czy w związku z wydarzeniami 11 listopada możliwe są dymisje, odparł, że „to nie są decyzje gremiów partyjnych, bo partia może tylko wyrazić swoją ocenę sy-

tuacji”. – Ale zapewniam, że będziemy tu również – jako rząd – kierować się przede wszystkim spokojnym, chłodnym osądem i tym, co się rzeczywiście wydarzyło – powiedział w TVP1.

Rękę na pulsie w sprawie trzyma także prezydent Andrzej Duda, który oczekuje dalszych wyjaśnień ws. incydentów podczas marszu. – Prezydent Andrzej Duda rozmawiał na temat wydarzeń, do których doszło podczas Marszu Niepodległości, i oczekuje na dalsze wyjaśnienia zarówno sprawy czynów chuligańskich, jak i kwestii działań policji – przekazał na antenie Radia Plus wiceszef prezydenckiej kancelarii Paweł Mucha.

Wydarzeniami z marszu zainteresowała się także prokuratura, która wszczęła śledztwo ws. czynnej napaści na funkcjonariuszy policji oraz naruszenia

porządku publicznego poprzez rzucanie w policjantów m.in. racami czy kamieniami.

Wydarzenia z 11 listopada próbuje wykorzystać opozycja. Konfederacja domaga się dymisji wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego i szefa MSWiA Mariusza Kamińskiego za to, że ich zdaniem sprowadzili oni niebezpieczeństwo na Polaków. Warto przypomnieć jednak, że to politycy Konfederacji zachęcali do brania udziału w marszu mimo wprowadzonych obostrzeń sanitarnych. Posłowie KO zapowiedzieli natomiast, że zwrócą się do prokuratora generalnego Zbigniewa Ziobry, by złożył wniosek do sądu o rozwiązanie Stowarzyszenia Marsz Niepodległości oraz Stowarzyszenia Obóz Narodowo-Radykalny.

.....

Adrian Siwek

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem
przyjąłem wiadomość o śmierci



major Lidii Markiewicz-Ziental ps. „Lidka”

bohaterskiego żołnierza batalionu
Armii Krajowej „Zośka”
ofiarnej sanitariuszki w Powstaniu Warszawskim
dwukrotnie odznaczonej Krzyżem Walecznych
służyła Ojczyźnie z wielkim poświęceniem
i oddaniem

Rodzinie i Najbliższym
składam wyrazy współczucia

Cześć Jej Pamięci

Mariusz Błaszczak
Minister Obrony Narodowej

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
15 PROGRAM TV
16 SPORT
2

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. WOT/d

CHCĄ DO WOJSKA

WOT \ 1,5 tys. ochotników do Wojsk Obrony Terytorialnej czeka obecnie na wydanie kart powołania, a niemal 4 tys. kandydatów kończy proces administracyjny związany z powołaniem do służby – poinformował rzecznik WOT płk Marek Pietrzak, powołując się na dane wojewódzkich sztabów wojskowych.

WYWIAD \ Z PROF. KAZIMIERZEM KIKIEM, politologiem z UJK w Kielcach, rozmawia MARLENA NOWAKOWSKA

Lempart – bizneswoman bez wartości

W czwartek liderka Ogólnopolskiego Strajku Kobiet Marta Lempart poinformowała, że powołuje Komitet Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej „Legalna aborcja – bez kompromisów”. Dumnie podkreślała podczas konferencji, że legalna aborcja to dla niej „symbol wolności i szczęścia”. – Marta Lempart to kobieta interesów, zaprzeczenie jakichkolwiek wartości – mówi „Codziennej” prof. Kazimierz Kik.

Komitet Obywatelskiej Inicjatywy Ustawodawczej „Legalna aborcja”. Jak Pan ocenia ten twór?

Trafiła Pani w punkt. Jest to pewien twór samozwańczych przywódców społecznych. Nie tak dawno objawił się nam przywódca rolników, Maciej Kołodziejczak, który wciąż próbuje swoich sił. Teraz mamy panią Martę Lempart, która nagle określiła się wielką przywódczynią walki o prawa kobiet. Oczywiście rząd nie może lekceważyć tego typu zjawisk, ponieważ każda akcja powoduje reakcję. Rząd musi pamiętać o tym, że jest na służbie, i powinien wysłuchać wszystkich grup społecznych.

Jakie szanse ma pani Lempart, by zaistnieć na polskiej scenie politycznej?

W dużym stopniu my jesteśmy państwem konserwa-

tywnym, ale trzeba też mieć świadomość, że znajdujemy się w świecie innych wartości. Niestety, jeśli zabraknie dialogu rządu ze społeczeństwem w tak trudnych kwestiach, to takie samorodne liderki będą znajdować posłuch wśród społeczeństwa. Mimo że jest to szkodliwe dla interesów państwa. Podkreślam: to jest szkodliwe, ale to temat na inną dyskusję. Powiem tak: pani Lempart sukcesu nie odniesie, ale rząd interesu na tym nie robi.

Czego tak naprawdę domaga się Marta Lempart? Czy tu rzeczywiście chodzi o prawa kobiet?

Oczywiście hasło „aborcja” to tylko środek do osiągnięcia innych celów. Marta Lempart to kobieta interesów, zaprzeczenie jakichkolwiek wartości. Ona instrumentalnie wykorzystuje kobiety i rzekomą walkę o ich



fot. Wikipedia/d

prawa. Na pewno jej celem jest stworzenie jakiejś siły, która po pierwsze zmiecie tę siłę (rząd Zjednoczonej Prawicy – red.), a zasili siłę, która ją zastąpi. To kalkulacja zgodna z interesami politycznymi. Tutaj nie chodzi o kobiety!

Pani Lempart i jej kółko wzajemnej adoracji każą wszystkim „wypier...”. Aborcyjni Dream Team jest zafascynowany przerywaniem ciąży i skanduje to chętnie, używając wulgarnych zwrotów. Skąd tak skandaliczna forma przekazu?

Wulgarność w tym wypadku to, niestety, wynik frustracji oraz potrzeby rządności. Kiedy grzeczne słowa nie działają, wtedy w grę wchodzi chamstwo. To, co jest niepokojące, to fakt, że chamstwo zaczyna być znoszone przez pewną część społeczeństwa, a to już zjawisko skrajnie niebezpieczne.

Koło Ardanowskiego poczeka na projekt „piątki dla zwierząt”

ROLNICTWO \ Grupa posłów przygotowuje nową wersję „piątki dla zwierząt”. Tymczasem zbiera się grono, które sprzeciwia się nowemu prawu. Grupa byłego ministra Jana Krzysztofa Ardanowskiego planuje powołanie nowego koła poselskiego.

Wiadomo już, że ustawa „piątka dla zwierząt”, która opuściła Senat, nie wejdzie w życie. W zamian nowe rozwiązania przygotowuje grupa posłów, którzy do ustawy mają dopisać rozdział dotyczący inspekcji ds. zwierząt. Na razie jednak nie wiadomo, kiedy pojawi się projekt, ale PiS jednoznacznie zapowiada, że nie ma zamiaru wycofywać się z poprawy losu zwierząt. To z kolei powoduje nerwowość grupy rolników w PiS, którzy pod wodzą Ardanowskiego zapowiadają wyjście z szeregow partii. – Jestem od urodzenia związana z polską wsią i ta ustawa, która była procedowana w Sejmie, była dla mnie nieakceptowalna. Poszczególne zapisy były szkodliwe dla polskiej wsi. Dlatego moja decyzja była w pełni świadoma. Jeżeli powtórnie pojawi się ustawa szkodliwa dla wsi

i naszego kraju, to zgłoszę również przeciwko takiej ustawie. Jestem w Sejmie po to, aby reprezentować swoich wyborców – powiedziała portalowi Niezależna.pl Katarzyna Czochara. – Tak. Poważnie rozważam przystąpienie do tego koła – dodaje.

Teoretycznie obok niej w kole Ardanowskiego mieliby się znaleźć m.in. Teresa Hałas i poseł Lech Kołakowski. Według sejmowych plotek dołączyć ma również poseł, który nie głosował za „piątką dla zwierząt”, a który chce wesprzeć Ardanowskiego. W sumie więc z klubu wystąpi pięciu posłów, którzy nie godzą się na likwidację ferm futrzarskich i ubój rytualny. Większość osób, które były przeciwko „piątce”, deklaruje jednak chęć pozostania w strukturach PiS.

Tak jest m.in. z byłym ministrem środowiska

Henrykiem Kowalczykiem. Ten ma jednak nadzieję, że z ustawy wypadnie kwestia uboju rytualnego. – Ubój rytualny nie powinien zostać zakazany. Poczekajmy jednak na projekt, zobaczymy – mówił portalowi Interia Kowalczyk.

O wartości jedności mówi z kolei Zbigniew Dolata, który apeluje, aby wykażać się rozsądkiem i wygasić emocje. – Szanuję ministra Jana Krzysztofa Ardanowskiego i namawiam go do tego, aby nie odchodził ze Zjednoczonej Prawicy. Rozbijanie jedności nie jest obecnie dobre dla Polski i tylko da szansę totalnej opozycji. Rządy PiS są potrzebne naszemu krajowi, wiele zrobiliśmy i możemy jeszcze zrobić. Przez jedną ustawę nie warto tego przekreślać.

Jacek Liziniiewicz

Opiniotwórcze media Strefy Wolnego Słowa

SUKCES \ „Codzienna”, „Gazeta Polska” i Telewizja Republika to jedne z najbardziej wpływowych mediów w Polsce. Tak wynika z najnowszych danych Instytutu Monitorowania Mediów. W październiku pozycja „Codziennej” wzrosła aż o osiemnaście miejsc w stosunku do września, „GP” o sześć, a Republiki o trzy miejsca.

W kategorii najbardziej opiniotwórczych tytułów prasowych znalazły się zarówno nasz tygodnik, jak i dziennik. „Gazeta Polska” uplasowała się na 6. pozycji, a „Codzienna” na 10. Oznacza to wyższą pozycję dla tygodnika o sześć miejsc, a dla dziennika aż o osiemnaście. Przed „GP” znalazły się „Rzeczpospolita” z liczbą 2,8 tys. cytowań, „Gazeta Wyborcza”, którą cytowały media w październiku 2,7 tys. razy, „Super Express”, „Dziennik Gazeta Prawna” i „Fakt”. O „Gazecie Polskiej” liczba wzmianek wzrosła od września do ub. miesiąca o 446, a o „Codziennej” o 210. Nasz tygodnik cytowano w październiku 617 razy, a dziennik 275. To niebywały sukces. Większy wynik uda-

ło się zdobyć jedynie „GW” i „Wspólnocie”.

Największą wygraną jest jednak pozycja, jaką zajęła „GP” w zestawieniu najbardziej opiniotwórczych tygodników i dwutygodników. Okazuje się, że zajęła w nim... pierwsze miejsce! Tym samym stała się najważniejszym cotygodniowym pismem w Polsce.

Dużym osiągnięciem może pochwalić się również nasza telewizja. Republika to teraz ósma najbardziej wpływowa stacja w kraju. W październiku jej pozycja wzrosła o trzy miejsca. W Republice pokazaliśmy Państwu wiele wywiadów z najważniejszymi osobami w państwie oraz mnóstwo programów publicystycznych.

Maria Kobylńska



WPADKA PLANTATORA

NARKOTYKI \ 11 krzewów konopi indyjskich, prawie 0,5 kg suszu marihuany i niewielkie ilości kokainy znaleźli policjanci w jednym z domów w Sosnowcu. Na trop narkotyków wpadli, kiedy zostali wezwani do awantury.

fot. Policja.gov.pl/d



fot. mat. pras./d

ARESzt DLA SPRAWCY

TRAGEDIA \ 50-letni sprawca wypadku, w którym zginęła rowerzystka, usłyszał dwa zarzuty i został aresztowany. Grozi mu do 12 lat więzienia. Do zdarzenia doszło 9 listopada między Krotoszymem a Sulmierzycami.

EPIDEMIA \ Sytuacja w szpitalu na PGE Narodowy jest stabilna

Narodowy przyjmuje pacjentów

Jeżeli wzrost zakażeń będzie bardzo duży i nie będzie miejsc w szpitalach wyspecjalizowanych dla pacjentów w bardzo ciężkim stanie, to my oczywiście pod względem sprzętowym i osobowym jesteśmy na to przygotowani – mówił dr Michał Hampel w Polskim Radiu 24 w rozmowie z Dorotą Kanią. Dr Hampel koordynuje prace w szpitalu na Stadionie Narodowym.

Paweł Tunia

Lek. med. Michał Hampel jest chirurgiem, który uczestniczył w misji pomocowej m.in. w Lombardii we Włoszech, a obecnie odpowiada za personel i sprawy organizacyjne w Szpitalu Narodowym w Warszawie. – Sytuacja na Stadionie Narodowym jest stabilna. Pacjenci są przyjmowani każde-



fot. Adam Guz/KPRM/d

go dnia, po wcześniejszym ustaleniu. Obecnie mamy 26 pacjentów, to nie jest duża liczba, ale to wynika także z tego, że po zakończeniu hospitalizacji wypisujemy ich, nie zwlekając – powiedział dr Hampel. Lekarz podkreślił, że obecnie nie ma pacjentów, którzy wymagają leczenia respiratorem. – Istotne jest to, żeby proces leczenia był

zaplanowany i skoordynowany – stwierdził chirurg.

Specjalista podkreślił też, że należy zrozumieć rolę tego szpitala. – Jest on po to, aby odciążać pozostałe szpitale od pacjentów, którzy są w stosunkowo lekkim stanie, ale którzy wymagają hospitalizacji – przekonywał. – Dzięki temu zwalniamy miejsca w szpitalach wielospecjalistycznych dla

pacjentów wymagających opieki, której my nie możemy zapewnić z powodu braku pewnych możliwości, jeśli chodzi o terapię – zaznaczył Hampel.

Lekarz podkreślił, że z pandemią będziemy borykali się przez pewien czas, w związku z czym Szpital Narodowy nie ma określonych ram czasowych funkcjonowania. – Szpital, dopóki będzie po-

trzebny, będzie funkcjonował – dodał. Hampel przyznał też, że nie jest w stanie powiedzieć, kiedy skończy się pandemia. – Nie wiemy, czy to będzie za pół roku, czy za rok. Jedno jest pewne, że problem związany z COVID-19 jeszcze przez najbliższy czas będzie nam towarzyszył – ocenił. Jak poinformował, rekrutacja personelu do szpitala na PGE Narodowym jest nadal prowadzona. – Ta kadra się poszerza. Rekrutujemy lekarzy, pielęgniarki, opiekunów medycznych. Sukcesywnie zwiększamy bazę personelu – wskazał.

Ekspert odniósł się także do szczepionki koronawirusa, której powstanie zapowiedziała firma Pfizer. – Jest to promyk nadziei, który pozwala myśleć o początku końca pandemii. Jest jednak jeszcze kwestia dystrybucji tych szczepionek. Nie wiemy też, jak długo będą one działały i czy wirus nie zmutuje – zwrócił uwagę dr Hampel.

Na razie bez narodowej kwarantanny

PANDEMIA \ Wczorajsze badania laboratoryjne potwierdziły zakażenie koronawirusem u 24,05 tys. osób. Resort zdrowia przekazał, że według danych z wczoraj wcześniejszej doby zmarło 419 osób. Według premiera obecnie nie będzie narodowej kwarantanny, a minister edukacji zapewnił, że jeśli wyhamowanie zakażeń koronawirusem będzie znaczne, to uczniowie wrócą do nauki stacjonarnej.

Wczoraj w Programie I Polskiego Radia minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek wyraził nadzieję, że po 29 listopada stopniowo dzieci i młodzież będą wracały do szkół, jeśli utrzyma się spadek liczby dobowych zakażeń koronawirusem. Dodał, że w pierwszej kolejności, jeśli tylko będzie to możliwe, do szkół wrócą najstarsze roczniki szkół ponadpodstawowych i podstawowych, a potem roczniki najmłodsze z klas I–III szkoły podstawowej. – Do 29 listopada obowiązuje obecny stan prawny, a przyszłość jest uzależniona od tego, jak będzie się rozwijała pandemia koronawirusa i jakie będą ostateczne opinie ekspertów z Rady Medycznej – powiedział.

Premier Mateusz Morawiecki poinformował, że

obecnie nie ma konieczności wprowadzania narodowej kwarantanny. „Choć stosunek zakażonych – 65/100 000 mieszkańców, to wciąż dużo, to jednak pierwszy sygnał stabilizacji i dowód, że nasza strategia i obostrzenia zaczynają przynosić skutek. Co to oznacza? Nie musimy wprowadzać narodowej kwarantanny” – napisał szef rządu na Facebooku. Jak zaznaczył, po konsultacjach z Radą Medyczną ustalono, że jeżeli liczba zakażeń utrzyma się na podobnym poziomie – bardziej radykalne kroki nie będą potrzebne. Zaapelował, aby pomagać sobie nawzajem, ale przede wszystkim, aby pozostać w domach.

.....

(pt)

Papierosy za miliony

PRZEMYT \ Wspólne działania CBŚP i KAS doprowadziły do zatrzymania pięciu osób oraz przejęcia nielegalnych papierosów i tytoniu o wartości ponad 14 mln zł, a także zlikwidowania kradzieży tytoniu i zabezpieczenia specjalistycznych maszyn.

Funkcjonariusze zatrzymali na terenie województwa łódzkiego ciężarówkę z naczą z nielegalnymi wyrobami tytoniowymi. Znajdowało się na niej 10 palet z ofoliowanymi płytami elewacyjnymi, które miały trafić do Wielkiej Brytanii. W specjalnie przygotowanych skrytkach było ponad 4 mln papierosów, oznaczonych marką jednej ze znanych brytyjskich firm tytoniowych.

Z kolei w jednej z hal magazynowych w powiecie radomszczańskim odkryto następną partię nielegalnych wyrobów tytoniowych – prawie 10 mln papierosów, ukrytych na paletach z płytami elewacyjnymi.

.....

(masz, PAP)

Mafia wnuczkowa przed sądem

WOKANDA \ W ramach oszustw na wnuczkę każdy z naszej rodziny miał jakieś zadanie – wskazał Roman K., świadek w procesie Arkadiusza Ł. ps. Hoss. W piątek przed sądem powiedział jednak, że „musiał to podpisać, by nie trafić do aresztu”.

Sąd Okręgowy w Poznaniu kontynuuje proces Arkadiusza Ł. ps. Hoss, oskarżonego o oszustwa dokonane od maja 2013 r. do kwietnia 2014 r. „Hoss” miał w ramach grupy przestępczej, działającej na terenie Warszawy, Szwajcarii i Niemiec, wyłudzić pieniądze i biżuterię o wartości ok. 2 mln zł. Miał oszukiwać rozmówców, podając się za ich znajomych lub krewnych.

W ub.r. poznański sąd okręgowy skazał Arkadiusza Ł. na 7 lat więzienia. W poniedziałek Sąd Apelacyjny w Poznaniu u skrócił mu karę do 6 lat. Uniewinnił go od dwóch czynów oszustwa, wskazując na brak dowodów.

.....

(masz, PAP)

Adwokat złodziej

PRZESTĘPSTWO \ 9 mln zł – tyle znany mecenas miał wyłudzić od swojego klienta. Chodzi o Roberta N., adwokata występującego w sprawach reprivatyzyacyjnych. Akt oskarżenia przeciwko niemu skierowała do sądu w Warszawie poznańska prokuratura.

Prokuratura Krajowa poinformowała wczoraj, że śledztwo zakończyła w październiku. Robertowi N. zarzucano doprowadzenie klienta do niekorzystnego rozporządzenia mieniem na ponad 9 mln zł. Mecenas prowadził pod szyldem kancelarii adwokackiej m.in. działalność związaną z reprivatyzacją i odzyskiwaniem nieruchomości warszawskich. Oskarżony skupował także roszczenia dekreto-od byłych właścicieli gruntów. Na tej zasadzie Robert N. oszukał 93-letniego mężczyznę, który zgłosił się do niego, by odzyskać nieruchomość na Mokotowie. Nie pomógł klientowi, a odebrał mu pieniądze.

.....

(MK, Niezależna.pl)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13 KULTURA

15 PROGRAM TV

16 SPORT



fot. Twitter/d

HURAGAN ETA MOŻE WYWOŁAĆ FAŁĘ MIGRACYJNĄ

KATAKLIZM \ ONZ w swoim raporcie informuje, że przejście huraganu Eta m.in. przez Amerykę Środkową może być impulsem do kolejnego kryzysu migracyjnego. Szacuje się, że żywioł spowodował straty wynoszące ponad 5 mld dol. i uśmiercił ponad 160 osób.

Wiktor Młynarz

Demokraci uwierzyli w przychylne im sondaże i zapowiadali, że zdobędą w tym roku większość w Senacie. Zainwestowali też ogromne pieniądze w kampanie swoich kandydatów. Z tego planu nic jednak nie wyszło. Republikanie mogą być już pewni, że utrzymają 50 na 100 miejsc. W teorii więc demokraci mogą jeszcze najwyżej zremisować, co w razie zwycięstwa Bidena pozwoliłoby im rządzić – przy remisie podczas głosowania w Senacie decydujący głos oddaje wiceprezydent.

Wszystko zależy od wyniku wyborów w Georgii. Swoich stołków bronią tam republikanie – David Perdue, któremu skończyła się kadencja, i Kelly Loeffler, którą nominowano w zeszłym roku na miejsce przechodzącego na emeryturę senatora Johny'ego Isaksona. 3 listopada żadnemu z kandydatów nie udało się jednak uzyskać większości 50 proc. +1 głos, więc wybory w tym stanie rozstrzygną się w drugiej turze 5 stycznia.

Obydwie partie szykują się do wydania w Georgii fortun. Tajną bronią demokra-

USA \ Demokraci walczą o 50. miejsce w Senacie

Bitwa o Georgię

Demokraci już wiedzą, że nie zdobędą większości w Senacie, ale nadal mają szansę na remis. Wszystko zależy od wyniku drugiej tury wyborów w Georgii. Obie partie inwestują teraz ogromne siły i środki, aby zdobyć miejsca z tego stanu.



W ciągu ostatnich trzech miesięcy za pomocą aplikacji na telefony Act Blue demokraci zebrali aż 1,5 mld dol. na kampanię wyborczą. Republikański odpowiednik, Win Red, przyniósł o 1/3 mniej | fot. mat. pras./d

tów jest Act Blue – aplikacja na telefony do zbierania dotacji wyborczych. W ciągu ostatnich trzech miesięcy za jej pomocą zebrali aż 1,5 mld

dol. Republikański odpowiednik, Win Red, przyniósł o 1/3 mniej.

Senator Lindsey Graham, który obronił w tym roku

własne stanowisko mimo znacznie bogatszego przeciwnika, obiecał już przekazanie co najmniej miliona dolarów z własnej kampanii

kandydatom republikanów, aby mogli oni „walczyć z tsunami lewicowych pieniędzy, które zatopią Georgię”. Wezwał do tego również innych prawicowych polityków. Obiecał również, że poprosi o to swoich sponsorów. „To, co staramy się zrobić, to powstrzymanie przed wejściem w życie najbardziej radykalnych propozycji w historii USA” – podsumował i dodał: „Georgia stoi na drodze socjalizmu w Ameryce”.

Ogromne inwestycje zapowiada również NRSC, należąca do republikanów organizacja pomagająca ich politykom w reelekcji. Wedle ich zapowiedzi potraktują wybory w Georgii tak poważnie, jakby chodziło o wybory prezydenckie.

Po drugiej stronie własną zbiórkę prowadzi chociażby znana z radykalizmu nowojorska kongresman Alexandra Ocasio-Cortez. Pieniądze od niej mają trafić do lewackich organizacji w tym stanie. Wykorzystując swoją popularność, zbiera ona dla nich setki tysięcy dolarów dziennie. Swoje wsparcie zapowiedziało już także wielu tzw. megasponsorów lewicy, jak np. Reid Hoffman, współzałożyciel portalu LinkedIn.

Emigracja jedynym rozwiązaniem

AZJA \ Ograniczanie przez komunistyczne władze w Pekinie autonomii Hongkongu spotyka się z potępieniem Zachodu. Kolejne kraje zachęcają mieszkańców tego regionu do emigracji.

Chiny ograniczyły autonomię Hongkongu, narzucając mu tzw. prawa o bezpieczeństwie krajowym. Decyzja ta wywołała krytykę ze strony państw zachodniej Europy, Kanady, USA i Australii.

W związku z tym Kanada zapowiedziała, że wprowadzi nowe zasady, które ułatwiają emigrację z Hongkongu do tego kraju. W zeszłym miesiącu z podobną inicjatywą wystąpiła Wielka Brytania.

Kanadyjski minister ds. imigracji Marco Mendicino powiedział, że program ten skierowany jest przede wszystkim do młodych ludzi. Absolwenci studiów wyższych będą mogli się starać o pozwolenie na pra-

cę w Kanadzie, które będzie ważne przez trzy lata. Nowe zasady zakładają też wsparcie dla uzyskania prawa do stałego pobytu i korzystania z programu sponsorowanego przyjazdu członków rodziny. Kanadyjskie władze zaznaczyły również, że narzucone przez ChRL prawo o bezpieczeństwie i postawione na jego mocy zarzuty nie będą przeszkodą w złożeniu wniosku o azyl.

Sprawa otwierania się krajów Zachodu na mieszkańców Hongkongu, którzy zastanawiają się nad emigracją, jest poważnym problemem dla Pekinu, gdyż paszporty kanadyjskie posiada obecnie ok. 300 tys. mieszkańców tego regionu. Dzie-

się razy tyle posiada brytyjskie dokumenty.

Decyzja Ottawy pogarsza i tak bardzo złe relacje z Pekinem. Chiny bardzo ostro zareagowały na aresztowanie przed dwoma laty w Kanadzie wiceprezes Huawei Meng Wanzhou i w ramach zemsty zatrzymały i oskarżyły o szpiegostwo dwóch Kanadyjczyków.

Władze w Ottawie oceniają, że sytuacja Hongkongu ulega pogorszeniu, a kolejnym przejawem trwania autonomii przez ten region jest m.in. niedawne usunięcie przez rząd Hongkongu czterech demokratycznie wybranych członków parlamentu. Decyzję tę prochińskie władze tłumaczyły tym, że nie mogą w nim zasiadać osoby promujące lub popierające niepodległość czy kwestionujące zwierzchnictwo Pekinu.

W związku z tą sprawą do brytyjskiego MSZ wezwany został ambasador Chin. Szef brytyjskiej dyplomacji Dominic Raab ocenił, że Pekin dąży do zdyskwalifikowania wybranych deputowanych, co należy traktować jako kolejne złamanie swoich obietnic dotyczących respektowania autonomii Hongkongu.

Petar Petrović

Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia

Francja eliminuje regionalnych przywódców Al-Kaidy

SAHEL \ Siły zbrojne Francji w ramach realizowanej operacji „Barkhane” udało się wyeliminować Baha ag Mousse, który był jednym z przywódców islamskiej organizacji terrorystycznej Al-Kaidy. – To wielki sukces w walce z terroryzmem – oznajmiła szefowa francuskiego MON Florence Parly.

Parly poinformowała, że siły francuskie zlikwidowały we wtorek jednego z liderów Al-Kaidy na obszarze Sahelu – Baha ag Mousse. Sama operacja antyterrorystyczna była poprzedzona serią rajdów francuskich jednostek specjalnych, którym udało się wyeliminować dziesiątki dżihadystów. – Historyczna figura dżihadystycznego ruchu na obszarze Sahelu, Baha ag Moussa, który był odpowiedzialny za wiele ataków na malijskie oraz międzynarodowe siły wojskowe, nie żyje – oznajmiła francuska polityk.

Były malijski pułkownik znany również jako Bamoussa Diarra, był określany jako prawa ręka Iyada Ag Ghalego stojącego na cze-

le Jama'at Nusrat al-Islam wal-Muslimin (JNIM). Ta licząca ok. 800 terrorystów islamska organizacja, powstała w roku 2017 z połączenia szeregu dżihadystycznych organizacji, poprzysięgła wierność Al-Kaidzie.

Siły zbrojne Francji od 1 sierpnia 2014 r. realizują na obszarze Sahelu antyterrorystyczną operację „Barkhane”, w którą zaangażowane jest ponad 5 tys. francuskich wojskowych. Żołnierze współpracują m.in. z siłami G5 Sahel Joint Force. Te oddziały, liczące ok. 5 tys. wojskowych z Burkina Faso, Czadu, Mali, Mauretanii, i Nigru, uzyskały zdolności operacyjne na jesieni 2017 r.

(pk)

5. ROCZNICA ATAKU NA BATACLAN

PAMIĘĆ \ Francuzi uczcili w piątek pamięć ofiar zamachów terrorystycznych z 13 listopada 2015 r. W wyniku skoordynowanej akcji dżihadystów z IS zginęło 129 osób, a ponad 300 zostało rannych.

fot. Facebook/d



fot. Twitter/d

BRUTALNOŚĆ SŁUŻB NA BIAŁORUSI

PROTESTY \ W piątek w Mińsku oraz innych miastach Białorusi doszło do zatrzymań osób, które chciały złożyć hołd pobitemu na śmierć przez nieznaną sprawców 31-letniemu Ramanowi Bandarence.

BRUKSELA \ Unijna strategia na rzecz osób LGBTIQ

KE proponuje uznanie praw tęczywowych rodzin

Komisja Europejska zaprezentowała w czwartek pierwszą strategię na rzecz równości społeczności LGBTIQ. W propozycjach znalazły się m.in. przepisy uznawania praw rodzicielskich osób homoseksualnych, a także rozszerzenie katalogu przestępstw w Unii Europejskiej o homofobiczną mowę nienawiści.

Paweł Kryszczak

Prawo rodzinne jest w kompetencji praw członkowskich UE i w pełni to uznajemy. Jednakże wprowadzając prawo, kraje państwa członkowskie muszą przestrzegać międzynarodowych praw człowieka oraz zobowiązań wynikających z unijnych przepisów. Kraje Unii Europejskiej muszą respektować fundamentalne wartości oparte na równości oraz prawach człowieka – oznajmiła wiceszefowa Komisji Europejskiej Věra Jourová.

W zaprezentowanej przez Komisję Europejską strategii

na lata 2020–2025 znalazły się kwestie dotyczące rozszerzenia listy przestępstw w UE o homofobiczną mowę nienawiści i przestępstwa z nienawiści wobec osób LGBTIQ.

Do innych propozycji należą przepisy dotyczące walki z dyskryminacją oraz ochrona praw tęczywowych rodzin. Chodzi mianowicie o wzajemne uznawanie praw rodzicielskich m.in. w sytuacjach transgranicznych. Aby móc wprowadzić takie zmiany na poziomie unijnym, potrzeba jednomyślności państw członkowskich.



Komisja Europejska będzie wspierała działania na rzecz równości osób LGBTIQ m.in. w ramach instrumentu sąsiedztwa | fot. POOL/Reuters/Forum

Warto zauważyć, że w Polsce i w kilku innych krajach UE nie ma obecnie praw

nie dopuszczalnych małżeństw jednopłciowych. Z kolei w aż 21 państwach

członkowskich istnieją rozwiązania dopuszczające tego typu związki. Kilka krajów akceptuje również adopcję dzieci przez osoby będące w związkach jednopłciowych. KE wskazała, że takie więzi rodzinne nie zawsze są uznawane przy przekraczaniu granic.

Według sondażu przedstawionego przez KE aż 43 proc. osób badanych ze społeczności LGBTIQ poczuło się w ubiegłym roku dyskryminowanych ze względu na swoją orientację seksualną. Dla porównania w roku 2012 osób odczuwających dyskryminację było ok. 37 proc.

– Mamy rok 2020, a nienawiść oraz dyskryminacja mniejszości seksualnych nie przystoi w Europie – oznajmiła Věra Jourová, wiceprzewodnicząca Komisji Europejskiej odpowiedzialna za wartości i przejrzystość.

W tym samym tygodniu rząd premiera Węgier Viktora Orbána proponuje wprowadzenie przepisów regulujących formalizację związków małżeńskich, adopcję dzieci oraz kwestie tożsamości płciowej nieletnich. Jak pisaliśmy w „Codziennej”, te zmiany w prawie mają wykluczać adopcję dzieci przez pary homoseksualne.

Europejczyk odpowiedział zamachowcom

HAGA \ 40-letni mężczyzna oddał 20 strzałów w budynek ambasady Arabii Saudyjskiej w Holandii. Do agresji doszło kilkadziesiąt godzin po zamachu bombowym na europejskich dyplomatów, upamiętniających ofiary I wojny światowej na arabskim cmentarzu. Do detonacji przyznało się tzw. Państwo Islamskie.

W czwartkowe przedpołudnie przed ambasadą Arabii Saudyjskiej w Hadze niespodziewanie pojawił się uzbrojony mężczyzna, który następnie ostrzelał budynek placówki. Łącznie przestępca oddał 20 strzałów, niszcząc fasadę budynku i okna. Po ataku mężczyzna rzucił się do ucieczki i został zatrzymany przez holenderskie władze dopiero po ośmiu godzinach. Śledczym udało się zidentyfikować 40-letniego mężczyznę zamieszkałego w miejscowości Zoetermeer, leżącej w odległości ok. 16 km od stolicy kraju, po czym sprawca został zatrzymany

w swoim miejscu zamieszkania. „Rząd Arabii Saudyjskiej potępia ten tchórzliwy atak i dziękuje holenderskim władzom za szybką reakcję” – napisali dyplomaci krótko po zdarzeniu, dodając, że żadna z osób obecnych w placówce nie została ranna.

Strzelanina pod arabską ambasadą miała miejsce kilkadziesiąt godzin po zamachu bombowym, którego ofiarami padli europejscy i amerykańscy dyplomaci podczas uroczystości na niemuzałmskim cmentarzu w Džuddzie na zachodzie Arabii Saudyjskiej. W środę przedstawiciele zagranicznej dyplomacji

zebrali się na cmentarzu, aby uczcić zakończenie I wojny światowej i oddać cześć bohaterom poległym w walce. Podczas uroczystości w pobliżu zebranych zdetonowano bombę, która zraniła trzech urzędników. „Coroczna ceremonia z udziałem kilku konsulów generalnych z innych krajów, w tym konsula francuskiego, była celem ataku z użyciem ładunku wybuchowego, co spowodowało kilka obrażeń” – poinformowało krótko po zdarzeniu francuskie MSZ. „Dyplomaci, którzy brali udział w ceremonii, potępiają ten tchórzliwy atak i wzywają władze saudyjskie do wyjaśnienia okoliczności zdarzenia oraz identyfikacji i ujęcia sprawców” – dodał francuski resort. Kilkanaście godzin po agresji odpowiedziałność za zamach wzięło tzw. Państwo Islamskie.

Środowa agresja to drugi w ostatnich tygodniach atak na francuską dyplomację. 29 października br. obywatel Arabii Saudyjskiej zaatakował nożem i ranił strażnika konsulatu Francji w Džuddzie. Agresja miała miejsce zaledwie kilka godzin po ataku w Nicei, gdzie 20-letni nożownik zamordował wierznych w bazylice Notre Dame.

Joanna Kowalkowska

Trump uderzył w Chiny kolejnymi sankcjami

BIAŁY DOM \ Chińskie media państwowe cieszą się ze zwycięstwa Joeego Bidena. Tymczasem administracja prezydenta Donalda Trumpa rzutem na taśmę obłożyła Chiny kolejnymi sankcjami.

Chiński „Global Times” donosi, że obywatele ChRL cieszą się z ich zdaniem przesądzonego już zwycięstwa Bidena. W poświęconym temu artykule dziennikarze cytują „zwykłych Chińczyków”, którzy z nostalgią wspomínają jego wizyty w tym państwie, gdy był wiceprezydentem. Jednym z rozmówców jest np. Yao Long, właściciel pekińskiej restauracji, którą Biden odwiedził w 2011 r.

Tymczasem administracja Trumpa pomimo niepewnej sytuacji wyborczej nadal pracuje jak co dzień. W czwartek Białe Dobre ogłosił, że Trump podpisał rozkaz prezydencki nakładający kolejne sankcje na Chiny. Zabrania on amerykańskim firmom i funduszom inwestowania w chińskie firmy, które są własnością Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej lub mają z nią związki. Ich lista została stworzona

przez Departament Obrony w połowie tego roku, ale trafią na nią także inne firmy.

Doradca ds. bezpieczeństwa narodowego Robert O’Brien ogłosił, że głównym celem tego rozkazu jest ochronienie Amerykanów przed przypadkowym wspieraniem chińskiej armii. Stwierdził, że wielu inwestorów może to robić nieświadomie przez np. fundusze inwestycyjne czy plany emerytalne.

Na razie nie jest jasne, jaką politykę wobec Chin będzie prowadził Biden w razie zwycięstwa. Może się jednak okazać, że radość Chińczyków jest przedwczesna. Strach przed tym, że komunistyczne Chiny odbiorą USA hegemonię, jest jednym z wielu ponadpartyjnych tematów i Biden może się nie odważyć na zmianę kierunku.

(wm)

Duże złoża gazu w koncesji PGNiG

SUROWCE \ Zasoby złoża, jakie odkryto na Morzu Norweskim na obszarze koncesji PGNiG, są szacowane na 8 do 30 mld m sześć. Do PGNiG Upstream Norway należy 35 proc. udziałów w koncesji. Gaz będzie tłoczony przez Baltic Pipe.

Data rozpoczęcia produkcji będzie zależać od wyników przyszłych prac rozpoznawczych oraz od uzgodnień z partnerami z ConocoPhillips. Nowe złożo jest bardzo istotne dla PGNiG z perspektywy strategicznego rozwoju własnej produkcji gazu ziemnego na Norweskim Szelfie Kontynentalnym.

– Zależy nam na tym, by z Norwegii do Polski za pośrednictwem Baltic Pipe trafiało jak najwięcej gazu pochodzącego z naszego własnego wydobycia. Kolejne odkrycie nowych zasobów gazu przybliży nas do tego celu – powiedział Paweł Majewski, prezes PGNiG.

Nowe złożo Warka jest zlokalizowane w środkowej części Morza Norweskiego, ok. 240 km na północny zachód od wybrzeży Norwegii. Potwierdzenie obecności gazu w złożu Warka jest kolejnym w ostatnim czasie sukcesem PGNiG Upstream Norway. W 2019 r. na koncesji PL838 spółka odkryła złożo

gazu ziemnego i ropy naftowej o nazwie Shrek, które jest obecnie przygotowywane do zagospodarowania.

PGNiG Upstream Norway posiada udziały w 32 koncesjach na Norweskim Szelfie Kontynentalnym. We wrześniu 2020 r. spółka zawarła umowę na objęcie udziałów w złożach Kvitebjørn i Vale-

mon na Morzu Północnym, które są już w fazie produkcyjnej.

Poza nimi spółka wydobywa ropę naftową i gaz ziemny z siedmiu innych złóż: Skarv, Morvin, Vale, Vilje, Gina Krog, Skogul i Arfugl. Prace inwestycyjne i analityczne prowadzone są na pięciu kolejnych złożach: Duva, Tommeliten Alpha, King Lear, Arfugl Outer oraz Shrek.

(lus, PAP)

OGŁOSZENIE PŁATNE

Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej

informuje, że od 19 listopada do 29 grudnia 2020 roku odbędą się konsultacje społeczne środków europejskich dla Polski – projektu Umowy Partnerstwa 2021-2027 oraz założeń do Krajowego Planu Odbudowy

Celem konsultacji jest zebranie opinii i uwag na temat kierunków działań finansowanych ze środków europejskich po roku 2020, określonych w projekcie Umowy Partnerstwa oraz w założeniach do Krajowego Planu Odbudowy.

W konsultacjach społecznych mogą wziąć udział wszyscy zainteresowani, a zwłaszcza przedstawiciele samorządów terytorialnych, partnerów społecznych i gospodarczych oraz administracji rządowej.

Projekty dokumentów będą dostępne od 19 listopada na stronie internetowej

Ministerstwa pod adresem:

<https://www.funduszeuropejskie.gov.pl/strony/o-funduszach/fundusze-na-lata-2021-2027/>

Wszelkie opinie, propozycje i uwagi dotyczące UP prosimy przysyłać wyłącznie za pomocą formularza zgłaszania uwag online dostępnego na stronie.

Uwagi do założeń do Krajowego Planu Odbudowy prosimy przysyłać na skrzynkę KPO@mfipr.gov.pl

Zachęcamy także do udziału w spotkaniach konsultacyjnych poprzez transmisję w Internecie.

Więcej informacji znajdą Państwo na wyżej wymienionej stronie.

Serdecznie zapraszamy do udziału.



Rzeczpospolita
Polska

Unia Europejska
Fundusz Spójności



Za 100 mln euro powstanie fabryka felg

ROZWÓJ \ Włoski producent felg aluminiowych Cromodora Wheels wybuduje w Kielcach fabrykę za prawie 100 mln euro. Produkcja ruszy w 2022 r.

Będzie to największa, powstająca od podstaw, zagraniczna inwestycja produkcyjna w historii Kielc. Cromodora Wheels zrealizuje ją na ponad 10-hektarowej nieruchomości przy ul. Olszewskiego. Kielecki zakład będzie trzecią fabryką tej firmy na świecie – po włoskiej, położonej między Mediolanem a Weroną, i czeskiej w Ostrawie.

Zatrudnienie w kieleckim zakładzie znajdzie 300–400 osób, a kolejne pół tysiąca miejsc pracy pojawi się w przedsiębiorstwach kooperujących. Polska spółka firmy Cromodora Wheels będzie miała siedzibę w Kielcach. Budowa fabryki rozpocznie się w przyszłym roku. Samorząd obiecał, że zapewni wykwalifikowaną kadrę dla przyszłej fabryki i wesprze włoskich partnerów w procedurach administracyjnych związanych z budową zakładu.

– Dołożymy wszelkich starań, aby ta inwestycja stała się początkiem nowego rozdziału w gospodarczej historii Kielc. Pragnę, nawiązując do tradycji Centralnego Okręgu Przemysłowego, aby nasze miasto stało się centrum nowoczesnego przemysłu na miarę XXI w. – powiedział Bogdan Wenta, prezydent Kielc.

Commodora Weels jest dostawcą dla takich producentów na świecie, jak: Ferrari, BMW, Jaguar-Land Rover, Daimler, Porsche, Audi, Volkswagen, Skoda, Seat i FCA.

(lus, PAP)

STATYSTYKA \ Produkt krajowy brutto w III kwartale 2020 r. spadł o 1,6 proc. w ujęciu rocznym – wynika z flash szacunku Głównego Urzędu Statystycznego. Warto przypomnieć, że w II kwartale br. spadek PKB wyniósł 8,4 proc. Z kolei ceny towarów i usług konsumpcyjnych w październiku 2020 r. wzrosły o 3,1 proc., licząc rok do roku, a w porównaniu z poprzednim miesiącem zwiększyły się o 0,1 proc.

BUDŻET UE \ Orbán: Europejskie elity chcą z UE zrobić Związek Sowiecki

Nie ma zgody na polityczne warunki

Polska nie może zaakceptować mechanizmu, który prowadzi do prymatu politycznych i arbitralnych kryteriów nad merytoryczną oceną – tak premier Mateusz Morawiecki ocenił warunkowość związaną z budżetem UE. – Ten mechanizm przemieni Unię w Związek Sowiecki – uważa szef węgierskiego rządu Viktor Orbán.

Jan Kamieniecki

Polski premier w liście do szefa Rady Europejskiej Charles'a Michela, przewodniczącej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen oraz kanclerz Angeli Merkel, reprezentującej niemiecką prezydencję, przypominał, że Polska podtrzymuje swoje stanowisko i nie może się zgodzić na uznaniowość mechanizmu dotyczącego praworządności.

Odnosił się w ten sposób do porozumienia między Parlamentem Europejskim i niemiecką prezydencją w sprawie powiązania przestrzegania zasad praworządności z budżetem UE. Zakłada ono m.in., że Komisja Europejska będzie mogła uruchomić me-

chanizm prowadzący do zamrożenia środków, np. przy zagrożeniu dla niezależności sądownictwa w danym kraju.

Rozwiązania te muszą być jeszcze zatwierdzone przez Parlament Europejski i państwa członkowskie reprezentowane w Radzie UE. Choć w liście Morawieckiego nie pada słowo „weto”, to premier stanowczo podkreślił, że Polska nie może zaakceptować mechanizmów, które prowadzą do prymatu politycznych i arbitralnych kryteriów nad oceną merytoryczną.

Szef polskiego rządu w liście podkreślił, że mechanizm dotyczący praworządności musi być zgodny z traktatami unijnymi i ustaleniami Rady Europejskiej



Proponowane rozwiązania budzą poważne wątpliwości prawne – twierdzi premier Mateusz Morawiecki | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

z lipca br. – Proponowane rozwiązania budzą poważne wątpliwości prawne. Ich przyjęcie mogłoby doprowadzić do usankcjonowa-

nia stosowania podwójnych standardów, odmiennego traktowania poszczególnych państw członkowskich UE – zaznaczył.

Premier przypominał, że Polska pozytywnie ocenia kształt mechanizmu w części dotyczącej zapobiegania nadużyciom finansowym związanym z budżetem UE. Zwrócił jednocześnie uwagę, że prawo, które dotyczy interesów budżetowych UE, jest wtórne wobec traktatów unijnych i nie można w regulacjach dotyczących mechanizmu naruszać zasad zawartych w tych traktatach.

Szef węgierskiego rządu Viktor Orbán w piątkowym wywiadzie dla Radia Kosuth stwierdził, że jeśli tzw. mechanizm praworządności zostanie przyjęty, będzie to oznaczało, że UE przemienia się w Związek Sowiecki. – To w Związku Sowieckim tworzone komitety, który kontrolował spełnienie nieobiektywnych kryteriów na podstawie ideologicznej, a jeśli ktoś nie stanął w szeregu, był surowo karany i nie było od tego odwołania – powiedział.

(PAP)

Arabski gaz w Chinach to kłopot dla Kremla

ENERGIA \ Saudi Aramco chce rozpocząć dostawy gazu ziemnego do Chin, aby pomóc swojemu największemu odbiorcy ropy w transformacji energetycznej. Decyzja Saudyjczyków jest ogromnym problemem dla Rosji, która w gazowe interesy z Państwem Środka zainwestowała miliardy dolarów.

Saudyjski potentat, największy na świecie producent ropy naftowej, chce poszerzyć swoje stosunki z Pekinem i szuka możliwości dostarczania do Chin kolejnych źródeł energii, a także innych produktów. Z wypowiedzi dyrektora generalnego firmy Amina Nassera wynika, że oprócz gazu w grę wchodzi również wodór oraz nowe rodzaje chemikaliów.

Chiny zobowiązały się we wrześniu, że do 2060 r. staną się neutralne pod względem emisji dwutlenku węgla. Chociaż przywódcy kraju nie przedstawili zbyt wielu szczegółów na temat tego, jak chcą to osiągnąć, wypełnienie ambitnego zobowiązania oznaczałoby wielką zmianę dla największego

na świecie konsumenta węgla i ropy. Przewiduje się, że szczyt wykorzystania ropy naftowej w Chinach zostanie osiągnięty na długo przed docelową datą osiągnięcia neutralności.

– Możemy Chińczykom dostarczać paliwa pomostowe, takie jak gaz, które pomogą zaspokoić rosnące zapotrzebowanie tego państwa na czystą energię – powiedział Nasser. – Istnieją też możliwości współpracy przy opracowaniu i stosowaniu chemikaliów oraz czystych paliw przyszłości, takich jak wodór – dodał. Podkreślił, że technologia przekształcania ropy naftowej w chemikalia jest na zaawansowanym etapie. – Saudi Aramco współpracuje już z Uniwersytetem Tsinghua w Pekinie nad pi-

lotażowym projektem katalizacyjnej przemiany ropy w chemikalia – poinformował szef koncernu.

Plany Saudyjczyków mogą okazać się sporym kłopotem dla Rosji. Rok temu Moskwa uruchomiła gazociąg Siła Syberii transportujący gaz ze wschodniej Syberii do Chin. To jeden z najdroższych projektów infrastrukturalnych realizowanych w Rosji. Jego łączny koszt, szacowany pierwotnie na 55 mld dol., w rzeczywistości mógł wynieść nawet 70 mld dol.

Gazociąg jest częścią wschodniego szlaku gazowego z Syberii do Chin. W planach jest jeszcze zachodnia trasa gazowa do Chin – Siła Syberii 2. Dla Rosji oba rurociągi miały umożliwiać nie tylko pogłębianie partnerstwa gospodarczego z Chinami, lecz także dawać możliwości dużych przychodów w obliczu oporu świata zachodniego wobec rurociągów budowanych w Europie.

Paweł Woźniak

Pandemia obniża wydatki i zwiększa oszczędności

FINANSE \ W drugim kwartale 2020 r. stopa oszczędności gospodarstw domowych w UE odnotowała najwyższy przyrost o 10,8 pkt proc. w porównaniu z poprzednim rokiem. To najwięcej od czasu wprowadzenia pomiarów tego współczynnika przez Eurostat w 2009 r.

Główną przyczyną tego zjawiska był wyraźny spadek wydatków na tzw. spożycie ostateczne, czyli wydatki finansowane wyłącznie z budżetów gospodarstw domowych. Jak podał unijny urząd statystyczny Eurostat, w porównaniu z poprzednim rokiem spadek wydatków sięgnął 17,3 proc.

Jednocześnie w niemal wszystkich państwach członkowskich, dla których dostępne są dane, w porównaniu do drugiego kwartału 2019 r. wzrosły oszczędności gospodarstw domowych. Jedynym państwem z odmienną tendencją była Szwecja. Nastąpił tam lekki spadek poziomu oszczędności o 0,6 pkt proc. w ujęciu rocznym.

Za ten sam okres największe wzrosty, porównując do roku poprzedniego, odnotowano w Irlandii (o 22 pkt proc.),

a następnie w Hiszpanii (13,7 pkt proc.) i Portugalii (12 pkt proc.). W przypadku Polski najnowsze dane dotyczą I kwartału 2020 r. Wynika z nich, że w gospodarstwach domowych stopa oszczędności wzrosła o 0,19 pkt proc., zaś stopa inwestycji zwiększyła się o 4,2 pkt proc. wobec ostatniego kwartału 2019 r.

Wzrost oszczędności gospodarstw domowych w większości krajów Eurostat tłumaczy głównie dużym zmniejszeniem wydatków na spożycie indywidualne. Największe spadki wydatków gospodarstw domowych odnotowano w Hiszpanii (o 23,9 proc.) i Irlandii (o 22,8 proc.). Najmniej wydatki gospodarstw domowych spadły w Czechach (4,4 proc.) i Danii (7,7 proc.).

(a.mac.)



fot. Tomasz Adamowicz/Gazeta Polska

OGŁOSZONO PRZETARG NA KOLEJNY ODCINEK AUTOSTRADY A2

INFRASTRUKTURA \ Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ogłosiła przetarg na trzeci z czterech odcinków autostrady A2 między Siedlcami a Białą Podlaską o długości ponad 14 km – poinformował w piątek minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

PROGNOZY \ Według Goldman Sachs jesteśmy zdecydowanym liderem naszego regionu

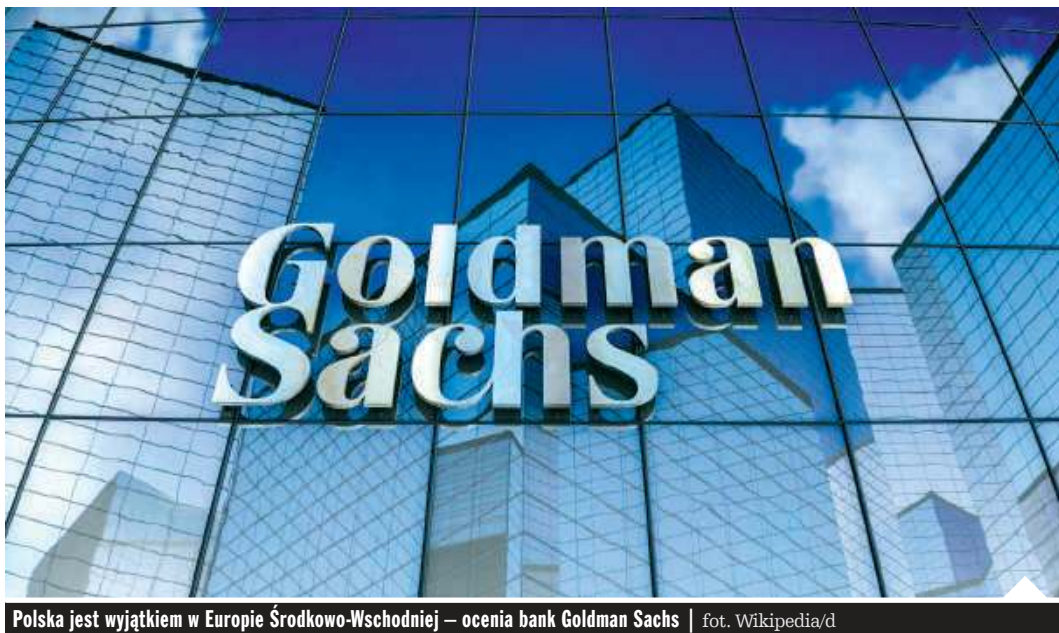
Polska najbardziej odporna na kryzys

Polska jest jedynym krajem w Europie Środkowo-Wschodniej, po którym inwestycyjny bank Goldman Sachs spodziewa się lepszych wyników gospodarczych niż w poprzedniej prognozie. Według banku nasz PKB spadnie w tym roku o 2,3 proc. wobec prognozowanego wcześniej spadku o 3,5 proc.

Jan Kamieniecki

Goldman Sachs, jeden z największych banków inwestycyjnych na świecie, w związku z drugim, o wiele trudniejszym niż poprzedni, etapem pandemii zrewidował swoje prognozy wzrostu gospodarczego w krajach Europy Środkowo-Wschodniej na ten rok. Niestety, w zdecydowanej większości szacunki zredukowano w dół.

Analitycy banku przewidują, że PKB Czech spadnie w 2020 r. o 6,5 proc., a Węgier o 6,2 proc. Wcześniejsza prognoza dotycząca obu państw przewidywała obniżkę o 5,6 proc. Z kolei PKB Rumunii ma spaść o 4,2 proc. wobec spodziewanego wcześniej spadku o 4 proc. Jedynym krajem regionu, wobec którego Goldman Sachs spodziewa się lepszego wy-



Polska jest wyjątkiem w Europie Środkowo-Wschodniej – ocenia bank Goldman Sachs | fot. Wikipedia/d

ku niż w swojej poprzedniej prognozie, jest Polska.

– Wyjątkiem jest Polska, która zgodnie z naszą prognozą również nie uniknie ujemnego wzrostu gospodarczego, ale będzie

to wynik lepszy, niż przewidywano we wrześniu – stwierdzono w komunikacie Goldman Sachs. Według ekspertów banku nasz PKB spadnie w tym roku o 2,3 proc. wobec przewi-

dywanego wcześniej spadku o 3,5 proc.

W swojej prognozie dotyczącej przyszłego roku bank szacuje, że Polska, Rumunia, Węgry i Czechy mogą liczyć na gospodarcze odbicie,

lecz nieco słabsze, niż zakładano we wrześniu. – Wyjątkiem ponownie jest Polska, której wzrost gospodarczy w przyszłym roku prognozowany jest na 6,1 proc. wobec 6 proc. przewidywanych w poprzedniej prognozie – podkreślił Goldman Sachs.

Analitycy banku przedstawili także swoje szacunki dotyczące Polski w kolejnych latach. Według ich prognoz w 2022 r. nasz wzrost gospodarczy wyniesie 4,8 proc. wobec 3,6 proc. oczekiwanych poprzednio, a w 2023 r. polska gospodarka powinna urosnąć o 3,5 proc., a więc tylko o 0,1 proc. mniej, niż przewidywano we wrześniu, i – jak dodano – na tym poziomie utrzyma się w 2024 r.

Goldman Sachs podał też swoją prognozę dotyczącą inflacji w Polsce. Przewiduje, że w tym roku będzie ona na poziomie 3,4 proc., w przyszłym spadnie do 1,7 proc., a w kolejnych latach – aż do 2024 r. – ustabilizuje się na poziomie 2,4 proc.

(PAP)

OGŁOSZENIE PŁATNE

SIEĆ BADAWCZA ŁUKASIEWICZ – INSTYTUT TELE-I RADIOTECHNICZNY

03-450 Warszawa, ul. Ratuszowa 11

OGŁASZA PISEMNY PUBLICZNY PRZETARG NA ŁĄCZNĄ SPRZEDAŻ NASTĘPUJĄCYCH NIERUCHOMOŚCI:

1. Prawa użytkowania wieczystego nieruchomości zabudowanej, położonej w Warszawie, przy ul. Kamionkowskiej 18, oznaczonej nr ew. 74 z obrębu 3-02-06, o pow. 712 m², dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie XV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr WA6M/00180864/8. W obrębie nieruchomości znajduje się budynek przeznaczony na cele prac naukowo-badawczych o sześciu kondygnacjach naziemnych, o powierzchni użytkowej 2.307m².
2. Prawa użytkowania wieczystego nieruchomości zabudowanej, położonej w Warszawie, przy ul. Kamionkowskiej 16, oznaczonej nr ew. 70 z obrębu 3-02-06, o pow. 630 m², dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie XV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr WA6M/00150349/3. W obrębie nieruchomości znajdują się 2 połączone budynki produkcyjne, o powierzchni użytkowej 420 m².

Cena wywoławcza netto: 10 000 000 zł (dziesięć milionów złotych)

Wadium: 1 000 000 zł (jeden milion złotych)

Wadium w formie pieniężnej należy wpłacić na rachunek sprzedającego (nr 51 1240 6074 1111 0000 4994 5887 Bank Pekao S.A. O/Warszawa) w terminie do dnia **15 grudnia 2020 r.** z dopiskiem „wadium ofertowe dla nieruchomości”. Za datę wpływu wadium uważa się dzień uznania rachunku bankowego Instytutu Sieci.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg - nieruchomości przy ul. Kamionkowskiej 16 i 18 w Warszawie” należy składać w siedzibie Sprzedającego (03-450 Warszawa, ul. Ratuszowa 11), pokój nr 511, w terminie do dnia **16 grudnia 2020 r. do godz. 12⁰⁰** lub przesłać na adres Sprzedającego listem poleconym lub kurierem (liczy się chwila otrzymania przesyłki przez Instytut Sieci).

Warunkiem dopuszczenia do udziału w przetargu jest złożenie pisemnej oferty oraz dowodu wpłaty wadium.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się w dniu **16 grudnia 2020 r. o godz. 12.30** w sali nr 513 w siedzibie Sieci Badawczej Łukasiewicz -Instytutu Tele-i Radiotechnicznego w Warszawie, przy ul. Ratuszowej 11.

Jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaproponuje ceny nabycia, co najmniej równej cenie wywoławczej, wpłacone wadium przypadną na rzecz sprzedającego. Wadium złożone przez oferenta, którego oferta zostanie przyjęta, zostanie zarachowane na poczet ceny nabycia. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostaną zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty.

Informacje na temat nieruchomości, miejsca i terminu oględzin, warunków przetargu można uzyskać na stronie **www.itr.org.pl**, pod nr tel. 22-590-73-10, 668-306-616 oraz adresem e-mail: agata.sapula@itr.lukasiewicz.gov.pl.

Sprzedaż prawa użytkowania wieczystego nieruchomości nastąpi na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 5 października 1993 r. w sprawie zasad organizowania przetargu na sprzedaż środków trwałych przez przedsiębiorstwa państwowe oraz warunków odstąpienia od przetargu (Dz. U. Nr 97 poz. 443 z późn. zm.) oraz po uzyskaniu przez Instytut Sieci zgody Prezesa Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej stosownie do przepisów ustawy z dnia 21 lutego 2019 r. o Sieci Badawczej Łukasiewicz (Dz.U. z 2019 r. poz.534 z późn. zm.).

Odkup chryzantem za ponad 84 mln zł

ROLNICTWO \ Od producentów i handlowców chryzantem, którzy nie mogli sprzedać kwiatów wskutek zamknięcia cmentarzy, wpłynęło do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa 5,3 tys. wniosków o pomoc na łączną kwotę 84,3 mln zł.

Z aktualnie złożonych dokumentów wynika, że posiadacze chryzantem zgłosili do odbioru 7 mln sztuk tych kwiatów, w tym 3,7 mln sztuk ciętych i 3,3 mln doniczkowych – poinformował Grzegorz Puda, minister rolnictwa. Wniosek o pomoc można było składać do 6 listopada 2020 r.

Dotychczas do agencji wpłynęło 5,3 tys. wniosków o przyznanie pomocy, ale liczba ta może się zmienić, ponieważ część zainteresowanych takim wsparciem mogła wysłać dokumenty za pośrednictwem poczty i te dokumenty jeszcze do ARiMR nie dotarły.

Rekompensata za niesprzedane chryzantemy wynosi w przypadku kwiatów doniczkowych 20 zł za sztukę, a ciętych – 3 zł. Pomoc przysługuje posiadaczom co najmniej 50 chryzantem doniczkowych w fazie pełnej dojrzałości oraz co najmniej 200 sztuk chryzantem ciętych w fazie pełnej

dojrzałości, które nadawały się do sprzedaży w dniu złożenia wniosku.

Zdaniem ministra rekompensata za niesprzedane kwiaty to dobra cena – jest na takim poziomie, że zapewnia zysk nie tylko producentom i hurtownikom, lecz także tym, którzy sprzedają kwiaty. Osoba ubiegająca się o pomoc musi do 30 listopada dostarczyć do ARiMR potwierdzenie odbioru kwiatów przeznaczonych jako bioodpady. To warunek otrzymania pomocy od agencji.

– Zapraszamy wszystkich zainteresowanych do składania zgłoszeń i odbiór oferowanych chryzantem. Również pracownicy ARiMR kontaktują się z potencjalnymi odbiorcami chryzantem działającymi na terenie danego powiatu – poinformowała Anna Gembicka, wiceminister rolnictwa.

(lus, PAP)

RZADKI RÓŻOWY DIAMENT SPRZEDANY ZA 26,6 MLN DOL.
AUKCJE \ Niezwykle rzadki, intensywnie fioletowo-różowy diament, wydobyty w 2017 r. w rosyjskiej Jakucji, został sprzedany na aukcji w Genewie za 24,4 mln franków szwajcarskich (26,6 mln dol.) – poinformował dom aukcyjny Sotheby's. Licytacja rozpoczęła się od 16 mln franków szwajcarskich. „Duch róży” o masie ponad 14 karatów jest najdroższym fioletowo-różowym diamentem, jaki kiedykolwiek został sprzedany na aukcji.

fot. mat. pras./d

FINANSE \ Minister Kościński: Urzędnicy w Brukseli są oderwani od rzeczywistości

Polacy ufają swojemu państwu

Polacy znów potwierdzili, że mają wielkie zaufanie do państwa. W październiku kupili obligacje skarbowe za ponad 2,7 mld zł. – To drugi najlepszy wynik w historii – podkreśla ekspert Bartosz Turek. Co ważne, z danych resortu finansów wynika, że inwestorzy zagraniczni też mają wielki apetyt na polskie papiery.

Mariusz Andrzej Urbanke

Na posiedzeniu komitetu ministrów finansów państw UE (spotkaniu Rady ECOFIN – przyp. red.), w którym uczestniczyłem w kwietniu tego roku, dostałem zalecenie, by poprawić praworządność, bo dzięki temu Polska będzie bardziej przyjazna dla inwestorów. To było dwa tygodnie po tym, jak Polska wyemitowała obligacje skarbowe i uplasowaliśmy je na rynku z ujemną rentownością. Więc wspomniane zalecenie było trochę bez sensu – ocenił w programie „Gość Wydarzeń” Polsatu minister finansów, funduszy i polityki regionalnej Tadeusz Kościński.

Jego zdaniem świadczy to o tym, że urzędnicy w Brukseli są trochę oderwani od rzeczywistości. Jest to też mocny dowód, że premier Mateusz Morawiecki ma rację w sprawie braku zgody na wprowadzenie w UE mechanizmu powiązania dostępu do środków unijnych z przestrzeganiem zasad praworządności. – Nie może być tak, że najpierw nam dają marchewkę, mamy pieniądze, a później mówią, że nie możemy mieć tych pieniędzy, bo coś tam im się nie podoba. Kto niby miałby zdecydować, że jest praworządność czy nie ma praworządności? – pytał Kościński.

Z danych resortu finansów wynika, że na rynkach międzynarodowych popyt na polskie obligacje nadal jest



Minister Tadeusz Kościński: Zalecenia, jakie słyszałem w Brukseli, były bez sensu
| fot. Mateusz Włodarczyk/Forum

duży, a sytuacja gospodarcza w kraju stabilizuje się. Polska jest w czołówce krajów, które najszybciej wyjdą z recesji. Potwierdza to Unia, a mimo to KE atakuje nasz kraj.

Polacy najwyraźniej jednak nie reagują na polityczne gierki w Brukseli, bo przez 10 miesięcy br. Ministerstwo Finansów sprzedało już papiery warte prawie 24 mld zł. – To więcej niż w całym, dotychczas rekordowym 2019 r. Wtedy łupem rodaków padły obligacje warte 17,3 mld zł – wylicza Bartosz Turek, główny analityk HRE Investments.

Pieniądze płyną szerokim strumieniem na rządowe konta również z tego powodu, że oprocentowanie papierów skarbowych jest często znacznie wyższe niż to, które banki oferują na statystycznej lokacie. Z danych NBP wynika bowiem, że przeciętna roczna lokata otwierana we wrześniu była oprocentowana na zaledwie 0,16 proc. w skali roku.

Galerie chcą wrócić do działalności w grudniu

HANDEL \ Organizacje reprezentujące właścicieli i zarządców nieruchomości handlowych, a także najemców zaapelowały do rządu o przywrócenie pełnego funkcjonowania centrów handlowych nie później niż od 30 listopada.

Polska Rada Centrów Handlowych, Związek Pracodawców Polskich Obiektów Handlowych i Partnerów oraz Związek Polskich Pracodawców Handlu i Usług wystąpiły o przywrócenie działalności galerii handlowych, gdyż ich zdaniem tylko w ten sposób umożliwi się Polakom bezpieczne i spokojne przygotowanie się do świąt Bożego Narodzenia.

– Centra handlowe były i są przygotowane do bezpiecznej obsługi klientów, będąc jednymi z najbezpieczniejszych miejsc publicznych w czasach pandemii. Przedłużenie restrykcji dla handlu doprowadzi do bankructw wielu firm oraz likwidacji tysięcy miejsc pracy – napisali autorzy apelu.

Według jego sygnatariuszy podczas pierwszego lockdownu branża centrów handlowych w Polsce tylko w mie-

siącach marzec-maj 2020 r. odnotowała spadek obrotów netto o ponad 17,5 mld zł. Jednocześnie zarówno wynajmujący, jak i najemcy przygotowali się do spodziewanej drugiej fali zakażeń i do prowadzenia operacji w wysokim reżimie sanitarnym.

Przeprowadzono szereg inwestycji w środki bezpieczeństwa (regularna dezynfekcja miejsc dotykanych przez ludzi, rękawiczki lub dyspensery z płynem dezynfekującym oraz bezpłatne maseczki dla klientów), prowadzony jest stały monitoring odwiedzalności oraz istnieje możliwość bieżącego ograniczania liczby osób przebywających w obiektach handlowych, a także egzekwowanie zgodnych z regulacjami i rekomendacjami zachowań klientów.

Od przywrócenia działalności centrów handlowych (4 maja br.) kolejne tygodnio-

we wyniki odwiedzalności kształtowały się poniżej poziomów z ubiegłego roku. W październiku br. wraz ze wzrostem zakażeń nastąpiły znaczne spadki odwiedzalności do poziomu 50–60 proc. sprzed pandemii.

– Odwiedzalność na poziomie 70 proc., licząc rok do roku, oznacza, że w centrach nie ma tłumów, zachowywana jest odległość między osobami oraz wymóg jednej osoby na 15 mkw. Jednocześnie daje ona możliwość utrzymania miejsc pracy oraz szansę na choćby częściowe odrobienie strat – podkreślił Radosław Knap, dyrektor generalny Polskiej Rady Centrów Handlowych.

– Nie wyobrażamy sobie kontynuowania ograniczeń w grudniu, zwłaszcza że w pełni dochowujemy wszelkich wymogów sanitarnych i zapewniamy stosowanie się do najważniejszej zasady DDM, czyli dezynfekcji, dystansu społecznego i noszenia maseczek – dodał Knap.

.....
(ar)

Spada zatrudnienie młodych

RYNEK PRACY \ W drugim kwartale w Europie oraz w Stanach Zjednoczonych ludzie w wieku od 15 do 24 lat tracili pracę częściej niż inni. W Polsce pracę miało 28,5 proc. osób z tej grupy, niewiele mniej, niż wynosi średnia unijna, czyli 31 proc.

W II kwartale 2020 r. spadek poziomu zatrudnienia wśród młodzieży (15–24 lata) największy okazał się w USA. O ile w I kwartale pracę miało 51,1 proc. młodych ludzi, o tyle w II kwartale było to już tylko 38,6 proc.

W krajach Unii Europejskiej wskaźnik zatrudnienia osób w wieku 15–24 lata wyniósł w II kwartale 31,2 proc. Trzy miesiące wcześniej było to 32,8 proc. Ten niski udział najmłodszych w rynku pracy wynika jednak z większej niż w Stanach liczby osób uczących się lub studiujących.

W Polsce wskaźnik zatrudnienia młodzieży do 24 lat wynosił w II kwartale bieżącego roku 28,5 proc. Kwartał wcześniej było to 31,1 proc. To niemal tyle samo, ile przez pierwsze trzy miesiące 2019 r.

W II kwartale zatrudnienie młodych ludzi spadło we wszystkich państwach

członkowskich UE. Wyjątkiem są Niemcy, ale tylko z powodu zmian w sposobach liczenia. Największe spadki odnotowano w Słowenii, Irlandii, Hiszpanii, Finlandii, Portugalii, Szwecji i Estonii.

Od pierwszego kwartału 2020 r. cały europejski rynek pracy boryka się z pandemią COVID-19. Jak wskazuje Eurostat, europejski urząd statystyczny, wiele państw członkowskich UE wdrożyło różne środki zaradcze, takie jak praca krótkoterminowa lub wsparcie finansowe dla przedsiębiorstw. Miało to pomóc w ograniczeniu masowych zwolnień. W drugim kwartale 2020 r. zatrudnionych na etatach było 187,3 mln osób, czyli 72 proc. ludności UE w wieku od 20 do 64 lat.

.....
(a.mac.)

PRENUMERUJ I WSPIERAJ

Media Strefy Wolnego Słowa dla **Fundacji Małych Stópek!**



Życie jest dla nas najważniejsze!

#NieStrajkuje #WybieramŻycie

Wspólnie możemy uczynić wiele dobra. Już od dziś do 24.12.2020 r.!
Kup prenumeratę elektroniczną „Gazety Polskiej” i/lub „Gazety Polskiej Codziennie”,
a przychód ze sprzedaży w całości zostanie przeznaczony
na Fundację Małych Stópek.

Szczegóły na stronie
www.prenuemrata.swsmedia.pl



MEDIA 
STREFY WOLNEGO SŁOWA

 **FUNDACJA**
MAŁYCH STÓPEK

Email: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa

 **Gazeta**
Polska
CODZIENNIE

GAZETA POLSKA



NEWS \ Francuska Akademia Filmowa podjęła decyzję o wyrzuceniu Romana Polańskiego. Oprócz Polańskiego z akademii usunięto 17 kolejnych osób. Polański i inni filmowcy otrzymali honorowy status za przyznane im nagrody, ale w związku z zarzutami o gwałt, którego dokonać miał polski reżyser, w ostatnich miesiącach coraz głośniej nawoływano do jego wyrzucenia.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 14-15 LISTOPADA 2020

KULTURA

13

WYWIAD \ Z TWÓRCAMI TEATRU ARKA IM. RENATY JASIŃSKIEJ we Wrocławiu rozmawia SYLWIA KRASNODEBSKA

Piękni ludzie, piękne role

Nie mamy obaw o grę aktorów z niepełnosprawnością. Integracja i tworzenie spektakli razem jest założeniem naszego teatru. Każdy dostaje dar, talent, każdy różny, ale są one rozdawane po równo niezależnie od tego, czy ktoś ma jakąś niepełnosprawność, czy nie – mówią dyrektor Alexandre Marquezy i reżyser Agata Obłąkowska.

Jesteśmy po premierze spektaklu „Dziady” w Teatrze Arka im. Renaty Jasińskiej we Wrocławiu. Jeden z głównych aktorów cierpi na niepełnosprawność sprzężoną. Oznacza to, że ma dwa współwystępujące rodzaje niepełnosprawności wywołane jednym czynnikiem. Z pewnością trudno było mu zapamiętać tekst. Ryzykowne jest przydzielanie ról osobom niepełnosprawnym?

Alexandre Marquezy: Można powiedzieć, że staraliśmy się pokazać ich w jak najpiękniejszy sposób i nie chcemy słuchać: „i tak dobrze, że tyle zrobili, mimo że się pomylili”. Na podłożu artystycznym powinno się ich traktować na równi.

Agata Obłąkowska: Nie mamy obaw o grę aktorów z niepełnosprawnością. Integracja i tworzenie spektakli razem jest założeniem naszego teatru. Każdy dostaje dar, talent, każdy różny, ale są one rozdawane po równo niezależnie od tego, czy ktoś ma jakąś niepełnosprawność, czy nie. Wszyscy jesteśmy aktorami i wszyscy dajemy z siebie wszystko. W naszym teatrze niepełnosprawność zostawia się za drzwiami. Nie zawsze

jest łatwo, ale to chyba spotyka każdego aktora borykającego się z trudną rolą. Każdy spektakl Teatru Arka udowadnia, że jak się tylko chce, to nie ma rzeczy niemożliwych. W „Dziadach” udało nam się stworzyć piętnastoosobowy zespół, który pięknie ze sobą współpracował na każdej płaszczyźnie. Jestem ogromnie szczęśliwa i dumna z pracy z tak wyjątkowymi i pięknymi ludźmi.

W Teatrze Arka im. Renaty Jasińskiej grają aktorzy, którzy mają autyzm, zespół Downa, porażenie mózgowe. Domyślam się, że nie chcą być oni traktowani inaczej, a jednocześnie z pewnością wymagają szczególnego traktowania, a może i taryfy ulgowej. Jak znaleźć balans?

Alexandre Marquezy: Taryfy ulgowej nie ma. Wszyscy pracujemy tak samo ciężko. Świętej pamięci pani Renata Jasińska mówiła: „Problemy macie zostawić za drzwiami. Tutaj jesteście w teatrze”. Widzowie bardzo często nie wiedzą, że w naszym teatrze grały osoby z niepełnosprawnościami. Granice się zacierają, jesteśmy jedną drużyną.

Agata Obłąkowska: Praca jest najlepszą formą socjali-



fot. mat. pras./d

zacji. I dlatego osoby, które społeczeństwo odrzuca i którym dodaje łatkę, że na pewno nie dadzą rady w normalnej pracy, kiedy są traktowane na równi z innymi, kiedy wymaga się od nich na równi z aktorami po szkołach teatralnych, nagle udowad-

niają, ile mogą. Grają piękne role, są przepełnieni emocjami, zapamiętują duże ilości tekstu, tworzą postaci, śpiewają pieśni, tańczą. Tu tkwi sekret. Nie ma specjalnego traktowania. Czasem potrzebna jest dłuższa praca, więcej rozmów czy tłu-

maczenia, ale wymagania pełnego profesjonalizmu, kiedy wchodzi na scenę, są takie same jak w stosunku do zawodowych aktorów. Dla mnie najpiękniejsze jest, kiedy widzę ich ciężką pracę i spełnienie. Zawsze mnie wzruszają premiery. Kiedy czasem obserwuję nasze aktorki i ich walkę o uwagę czy rolę, to widzę, że w teatrze mamy pełnokrwiste kobiety i to tym bardziej udowadnia mi, że wszyscy jesteśmy tacy sami.

Przypominam sobie ubiegłoroczny świąteczny spektakl „Próby, czyli karp w galarecie”. Poptakałam się, co w teatrze zdarzyło mi się po raz pierwszy w życiu! Przeglądałam się tym aktorom, o których tutaj mówimy, i widziałam, że oni cieszą się aktorską grą po prostu jak dzieci, z wielkim sercem i autentycznością. Nigdy u aktora pełnosprawnego nie widziałam takiej miłości do aktorstwa.

Agata Obłąkowska: Tak, ja robiłam tylko choreografię. Wszyscy oddajemy serce przy każdym spektaklu. Kiedyś napisano o nas po występie na festiwalu w Sarajewie, że „jesteśmy cudem teatralnym”. To piękne słowa, które przepełniają nas dumą i dają siłę do codziennej walki.

Nie przegap!

Cały wywiad w aktualnym numerze „Gazety Polskiej”

Wirtualne dni Góreckiego

FESTIWAL \ W Filharmonii Śląskiej w Katowicach trwa ósmy festiwal Międzynarodowe Dni Henryka Mikołaja Góreckiego. W czwartek minęła dziesiąta rocznica śmierci kompozytora, którego życie było mocno związane ze stolicą Górnego Śląska.

Inauguracja Dni odbyła się w czwartek, w 10. rocznicę śmierci twórcy, zaś ostatni koncert zaplanowano na 6 grudnia – 87. rocznicę urodzin artysty. Pozostałe wydarzenia, transmitowane na Facebooku i kanale YouTube Filharmonii Śląskiej, zaplanowano na 15, 20, 22, 27, 29 listopada oraz 4 grudnia. Podczas koncertów melomani usłyszą premierowo kompozycje Marcela Chyżyńskiego, Aleksandra La-

sonia (utwór tego kompozytora wykonają jego dwaj synowie), a także Władysława Szymańskiego, Jana Wincentego Hawela oraz zwycięzcy Międzynarodowego Konkursu Kompozytorskiego im. Góreckiego – Piotra Pudelki.

Premierę będzie miał również utwór skomponowany podczas wiosennego lockdownu przez związanych z katowicką filharmonią artystów przy udziale inter-



Henryk Mikołaj Górecki jest też patronem katowickiej filharmonii

fot. Andrzej Grygiel/PAP

nautów. Wraz zespołami artystycznymi Filharmonii Śląskiej wystąpią soliści i dyrygenci, wśród nich m.in. Szymon Nehring, Piotr Pławner,

Bożena Bujnicka, Mirosław Jacek Błaszczyk, Sylwia Olczyńska.

Henryk Mikołaj Górecki rozpoczął naukę gry na

skrzypcach w wieku sześciu lat, a na pianinie rok później. Komponował współczesną muzykę poważną i religijną. Był w dużej mierze samoukiem. Pierwszy przełom przyniósł w połowie lat 60. „Refren” na orkiestrę, ale prawdziwym wstrząsem dla świata muzyki współczesnej stało się wykonanie podczas Warszawskiej Jesieni w 1972 r. „Ad Matrem” na sopran, chór i orkiestrę. Jego III Symfonia „Symfonia pieśni żałosnych” w połowie lat 90. zaważowała świat. Został uhonorowany m.in. Orderem Orła Białego oraz Orderem Świętego Grzegorza Wielkiego w Watykanie. Jego utwory są grywane na estradach koncertowych na całym świecie.

(sk, PAP)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

ZAMÓW DOWOLNĄ PRENUMERATĘ ZYSKAJ DO 15% RABATU

NA ZAKUPY W SKLEPIE GAZETY POLSKIEJ

Sprawdź naszą ofertę na stronie
prenumerata.swsmedia.pl



**RABAT ZALEŻY
OD OKRESU
PRENUMERATY!**

**PRENUMERATA
KWARTALNA**



**5%
RABATU**

**PRENUMERATA
PÓŁROCZNA**



**10%
RABATU**

**PRENUMERATA
ROCZNA**



**15%
RABATU**

Start promocji od 19.10.2020 r. Kupony rabatowe są przydzielane za prenumeraty zakupione do 30.11.2020 r.



GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
WOLNE PAŃSTWO

Wejście na stronę www
przez kod QR.
Zeskanuj kod aplikacją
do odczytu
kodów QR w telefonie.



Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl | tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa



fot. mat. pras./d

W SOBOTĘ WARTO OBEJRZEĆ

23.35 | TVP1

FILM PSYCHOLOGICZNY

„DOONBY. KAŻDY JEST KIMŚ” \ Sam Doonby, tajemniczy i przystojny włóczęga, pojawia się nagle w małym miasteczku w Teksasie. Jego nagłe przybycie wywołuje falę niezwykłych zdarzeń i zmienia życie wielu ludzi.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PROGRAM TV

SOBOTA-NIEDZIELA 14-15 LISTOPADA 2020

15

SOBOTA

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze 07:35 Rok w ogrodzie 08:00 Rok w ogrodzie extra 08:15 wojsko-polskie.pl 08:40 Pełnosprawni - mag. 09:10 Komisarz Alex (135) - serial 10:05 Ojciec Mateusz (187) - serial 11:00 Człowiek z Zachodu - western, USA 1958 12:45 Okrasa łamie przepisy 13:20 Fascynujący świat: Zmiany klimatu. Fakty 14:15 Z pamięci 14:25 Weterynarze z sercem 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Prywatne życie zwierząt 16:00 Rolnik szuka żony - pr. rozryw. 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 18:30 Ojciec Mateusz (312) - serial 19:25 Sport	06:55 M jak miłość (1540) - serial 07:40 Spiszmy się, jak na rolników przystało! 07:55 Pytanie na śniadanie 11:30 Rodzinny ekspres - mag. 12:00 Przyjaciele na zawsze - pr. rozryw. 12:55 Anything Goes. Ale jazda! - pr. rozryw. 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:20 Szansa na sukces. Opole 2021 - widowisko 16:20 Czerwona królowa (10) - serial 17:20 Rodzinka.pl (141) - serial 17:50 Słowo na niedzielę 18:00 Panorama 18:25 Pogoda 18:30 Postaw na milion - teleturniej 19:35 Lajk! 20:00 Kocham Dwójkę. Złoty jubileusz - pr. rozryw. 21:00 The Voice of Poland 11. Nokaut - widowisko 23:40 Muzyka, taniec, zabawa 00:45 Miłość aż po ślub - komedia romantyczna, Francja 2017, wyk. Nicolas Duvau-chelle, Julia Piaton, Reem Kherici, Sylvie Testud. Organizując ślub znie-nawidzonej koleżanki z dawnych lat, Juliette zakochuje się w przyszłym panu młodym. 02:30 Ślady zbrodni - thriller, USA 2007. Były policjant, zajmujący się sprzątaniem miejsc zbrodni, nieświadomie uczestniczy w zatuszowa-niu śladów morderstwa.	07:25 Kosmiczny wykop (13) - serial 07:40 Kosmiczny wykop (14) - serial 08:00 Dzień Dobry TVN 11:30 Brzydula 2 (26) - serial 12:00 Brzydula 2 (27) - serial 12:30 Na Wspólnej (3120) - serial 13:00 Na Wspólnej (3121) - serial 13:30 Na Wspólnej (3122) - serial 14:00 Na Wspólnej (3123) - serial 14:20 MasterChef - pr. rozryw. 15:55 Top Model - reality show 17:25 MądrzeJEMY z Katarzyną Bosacką - mag. 18:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 Lego Masters - pr. rozryw. 21:30 Miss agent 2: Uzbrojona i uroczą - komedia sen-sacyjna, USA 2005, wyk. Sandra Bullock, Regina King, Enrique Murciano. Odsunięta od pracy operacyjnej Gracie po-nownie wkracza do akcji, gdy porwana zostaje jej przyjaciółka, Miss Stanów Zjednoczonych. 23:55 Koniec przyjaźni - horror, USA 2014, wyk. Heather Sossaman, Matthew Bohrer, Courtney Halver-son. Po publicznym ośmieszeniu Laura popełnia samobój-stwo. Rok później grupa nastoletni otrzymuje od niej wiadomość. 01:40 Uwaga!	05:25 Telezakupy TV Okazje 06:00 Nowy dzień 10:10 Ewa gotuje 10:40 Nasz nowy dom - reality show 11:40 Bogaty dom - biedny dom - reality show 12:40 Rolnicy. Podlasie (11) - dok. 13:45 Rolnicy - Tak się żyje u nas na wsi (21) - dok. 14:15 Rolnicy - Tak się żyje u nas na wsi (22) - dok. 14:45 Nie mów do mnie śmiecia-rzu! (3) - pr. rozryw. 15:15 Nie mów do mnie śmiecia-rzu! (4) - pr. rozryw. 15:45 Więzienie (60) - dok. 16:15 Więzienie (61) - dok. 16:45 Więzienie (62) - dok. 17:15 Więzienie (63) - dok. 17:45 Chłopaki do wzięcia (145) - serial 18:20 Chłopaki do wzięcia (146) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Bez skrupułów (5) - serial 21:05 Galimatias, czyli kogel-mogel 2 - komedia oby-czajowa, Polska 1989 23:10 Terminator: Ocalenie - thriller SF, Niemcy/W. Bry-tania/USA/Włochy 2009. Rok 2018. Przyszły przy-wódca ruchu oporu John Connor walczy z globalną siecią Skynet. Nieocze-kiwanie w jego życiu pojawia się tajemniczy Marcus Wright. 01:45 Conan Barbarzyńca - film fantasy, USA 1982	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:15 Mag.filmowy Piotra Goćka 09:45 Rozmowa ściśle jawna 10:00 Polityczne podsum. tyg. 10:50 Kulisy manipulacji 11:15 Telezakupy 11:30 10.04.2010. Fakty 11:45 Za siódmą górą 12:00 Telezakupy 12:15 Polska na dzień dobry 14:10 Telezakupy 14:25 Mag. filmowy Piotra Goćka 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 15:35 Specjaliści od wszystkiego 15:55 Telezakupy 16:10 Kulisy manipulacji 16:40 Na pomoc! 17:00 Otwartym tekstem 17:35 Bajka w Telewizji Republika 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 Operacja Zęb Tygrysa - film 19:50 Uwaga na zdrowie 20:00 Mag. filmowy Piotra Goćka 20:35 Ocalenie Ojczyzny 21:00 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 21:20 Koniec systemu 22:00 Poland Daily 22:25 Geopolityczny tygiel 22:50 Dzisiaj - serwis inform. 23:20 Rozmowa ściśle jawna 23:35 Poland Daily - Culture 23:45 Poland Daily - History 23:55 Poland Daily - Travel 00:05 Poland Daily	08:00 Informacje dnia 08:15 Westerplatte młodych 08:55 Słowo życia 09:00 Telewizyjny Uniwersytet Biblijny 10:00 Informacje dnia 10:15 Retrospekcja 10:25 Mysłąc Ojczyzna 10:35 Polski punkt widzenia 11:00 Kropelka radości 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Warto zauważyć 12:50 Życie z pasją 13:20 Ocalić od zapomnienia 13:30 Msza święta 14:35 Święty Paweł i pierwsze kościoły 15:30 Wierzę w Boga 15:50 Kamyki wspomnień o ks. Jerzym Popiełuszcze 16:00 Informacje dnia 16:10 Filmowe życiorysy 17:00 Z Parlamentu Europej-skiego 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Katecheza ks. bp. Anto-niego Długosza 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Mysłąc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Możesz - 10 przykazań 22:45 Zambia - Lusaca 23:00 Głos serca 23:40 Wenezuela - San Félix 00:00 Słowo życia
PO POŁUDNIU						
WIECZOREM	19:30 Wiadomości 20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:35 Komisarz Alex (181) - serial 21:35 Hit na sobotę: Immortals. Bogowie i herosi - film fan-tasy, USA 2011, wyk. Luke Evans, Freida Pinto, Mickey Rourke, Henry Cavill 23:35 Doonby. Każdy jest kimś - film psych., Irlandia/USA 2013, wyk. Sophie Marceau, Philippe Noiret 01:25 Córka D'Artagnana - film kostiumowy, Francja 1994					

NIEDZIELA

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach 08:00 Tydzień 08:30 Zakochaj się w Polsce 09:05 Las bliżej nas 09:35 Prywatne życie zwierząt 10:05 Stulecie Winnych (10) - serial 10:55 Słowo na niedzielę 11:00 Msza święta z Jasnej Góry 11:55 Między ziemią a niebem 12:00 Anioł Pański 12:15 Między ziemią a niebem 12:45 Rwanda 2020. Misje na wzgórzach 13:10 Gala wręczenia nagród im. Jana Rodowicza „Anody” 14:15 Z pamięci 14:25 Okrasa łamie przepisy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:25 Przyrodnik na tropie 16:05 Komisarz Alex (181) - serial 17:00 Teleexpress 17:20 Pogoda 17:30 Ludzie i bogowie (9) - serial 18:30 Jaka to melodia? - pr. rozryw.	07:55 Pytanie na śniadanie 10:35 Spisz się, rolniku 10:45 Smaki świata po polsku 11:15 The Voice of Poland 11. Live - widowisko 14:00 Familiada - teleturniej 14:35 Koło fortuny - teleturniej 15:15 Szansa na sukces. Opole 2021 - widowisko 16:10 Kocham Dwójkę. Złoty jubileusz 17:05 Jutro należy do nas (11) - serial 18:00 Panorama 18:20 Pogoda 18:30 Wakacje mojego życia - komedia romantyczna, USA 2018 20:00 Ślady zbrodni - thriller, USA 2007, wyk. Samuel L. Jackson, Ed Harris, Eva Mendes, Luis Guzmán. Były policjant, zajmujący się sprzątaniem miejsc zbrodni, nieświadomie uczestniczy w zatuszowa-niu śladów morderstwa. 21:40 Kino bez granic: Czuwaj - thriller, Polska 2017 23:20 Dom mrocznych sekretów - thriller, USA 2018. Maggie Richards, która rozstała się z mężem, chce zacząć wszystko od nowa. Zamieszkuje z córką Avą w starej posiadłości. Po pewnym czasie w jej domu zaczynają dziać się dziwne rzeczy. 00:55 Mój rower - film obyczajowy, Polska 2012 02:35 Miłość aż po ślub - kome-dia romantyczna, Francja 2017	07:25 Nowa Maja w ogrodzie 07:55 Akademia ogrodnika 08:00 Dzień Dobry TVN 11:30 Kobieta na krańcu świata - dok. 12:00 Brzydula 2 (28) - serial 12:30 Brzydula 2 (29) - serial 13:00 Brzydula 2 (30) - serial 13:30 Co za tydzień 14:00 Kosmiczny wykop (15) - serial 14:15 Kosmiczny wykop (16) - serial 14:30 Kroniki Spiderwick - film fantasy, USA 2008, wyk. Freddie Highmore, Sarah Bolger, Nick Nolte. Kiedy matka z trójką dzieci przeprowadza się do no-wego domu, syn odnajduje tajemniczą książkę, która wpędza rodzinę w kłopoty. 16:30 Totalne remonty Szelągowskiej - pr. rozryw. 17:30 Lego Masters (1) - pr. rozryw. 19:00 Fakty 19:25 Sport 19:35 Pogoda 19:45 Uwaga! 20:00 MasterChef - pr. rozryw. 21:30 Królestwo kobiet (5) - serial 22:30 Pierwszy śnieg - film kry-minalny, Szwecja/Wielka Brytania/USA 2017, reż. Tomas Alfredson. Detektyw Harry Hole bada sprawę zaginięcia kobiety, której szaliką użyto do przystrojenia ulepionego przed jej domem bałwana. 01:00 Mumia - film przygodowy, USA 2017 03:20 Uwaga!	06:00 Nowy dzień z Polsat News 08:40 Pingwiny z Madagaskaru - film animowany, USA 2014 10:40 Spider-Man 3 - film przygo-dowy, USA 2007 13:40 Shrek Forever - film animo-wany, USA 2010 15:35 Galimatias, czyli kogel-mogel 2 - komedia oby-czajowa, Polska 1989 17:40 Nasz nowy dom - reality show 18:50 Wydarzenia 19:20 Sport 19:25 Pogoda 19:30 Państwo w państwie - pr. publ. 20:00 Kabaret na żywo - Klinika Skeczów Męczących - pr. rozryw. 22:05 Indiana Jones i ostatnia krucjata - film przygodowy, USA 1989, reż. Steven Spielberg, wyk. Harrison Ford, Sean Connery, Denholm Elliott. Indiana musi ratować porwanego przez nazistów ojca, który zna miejsce przechowywania Świętego Graala. 00:55 Deadpool - film SF, USA 2016, reż. Tim Miller, wyk. Ryan Reynolds, Morena Baccarin, Ed Skrein. Były żołnierz oddziałów specjalnych zostaje poddany niebezpiecznemu ekspe-rymentowi. Niebawem uwalnia swoje alter ego i rozpoczyna polowanie na człowieka, który niemal zniszczył jego życie. 03:10 Tajemnice losu - pr. rozryw.	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem świętego Augustyna w Warszawie 08:05 Studnia 08:45 Ocalenie Ojczyzny 09:06 W punkt 10:06 Studio prasowe 11:00 Salonik polityczny 12:00 Polityczna kawa 13:00 Rozmowa ściśle jawna 13:15 Telezakupy 13:40 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego 14:00 Telezakupy 14:30 Studnia 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Telezakupy 15:35 Rozmowa ściśle jawna 15:55 Telezakupy 16:20 Moja droga do wolności 16:30 Telezakupy 16:45 Salonik polityczny 17:35 Bajka w Telewizji Republika 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:50 Sport w Republice 18:55 Prognoza pogody 19:10 W punkt 20:10 Polityczna kawa 21:10 Geopolityczny tygiel 21:30 Mag. filmowy Piotra Goćka 22:00 Poland Daily 22:10 Poland Daily - Weather 22:15 Poland Daily - Business 22:20 Poland Daily - Weather 22:30 Wywiad z chuliganem - program Piotra Lisiewicza 23:30 Poland Daily - Culture 23:40 Poland Daily - History 23:50 Poland Daily - Travel 00:00 Poland Daily - Weather	08:00 Słowo Życia 08:05 Polski punkt widzenia 08:30 Z Parlamentu Europej-skiego 09:00 Spotkania z ekologią 09:10 Spotkanie z Magdą Buczek 09:15 Katecheza ks. bp. Antonie-go Długosza 09:30 Msza święta 10:40 Cuda Jezusa 11:30 Przyjaciele i bohaterowie 12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem 12:20 Wieść - to też Polska 13:30 Papież Polak do Rodaków 14:30 Geniusz Stworzenia 15:10 Wystarczy mi jeden krok 15:45 180 lat na zdrowie 16:00 Informacje dnia 16:10 Koncert życzeń 17:00 Zostań żołnierzem RP 17:15 Nie bójmy się mówić o raku 17:30 Okiem kamery 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:25 Święty na każdy dzień 19:30 Opowieści biblijne 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Pełnia życia. Rozwój dziecka w łonie matki 20:55 Kolory świętości 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Retrospekcja 21:45 MB w Laus 22:40 Marana 23:00 Jak my to widzimy 23:30 Tam, gdzie Bóg płacze 00:00 Słowo życia 00:05 Świat w obrazach 00:10 Informacje dnia
PO POŁUDNIU						
WIECZOREM	19:20 Sport 19:30 Wiadomości 19:45 Pogoda 19:50 Ludzie i bogowie (10) - serial 20:35 Piłka nożna: Liga Narodów, mecz: Włochy-Polska 22:55 Wypisz, wymaluj... miłość - komedia romantyczna, USA 2013 01:00 Immortals. Bogowie i hero-si - film fantasy, USA 2011 03:00 Człowiek wózków - dramat obyczajowy, Polska 2000					

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmidia.pl

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

O CZWARTE ZWYCIĘSTWO

LIGA NARODÓW \ Trzy zwycięstwa, osiem remisów i sześć porażek – to bilans polskich piłkarzy w dotychczasowych 17 konfrontacjach z reprezentacją Włoch. Bramki: 10:21. Kolejny mecz odbędzie się w niedzielę w Reggio Emilia, a stawką będą punkty w Lidze Narodów. Początek spotkania o godz. 20.45. Transmisja na TVP1 i Polsacie.



Tak z awansu cieszyli się Słowacy | fot. JOHN MCVITTY/PAP

Słowacja w naszej grupie

EURO 2020 \ Znamy już komplet uczestników przyszłorocznego Euro 2020. Do grupy C, w której wystąpią Polacy, Hiszpanie i Szwedzi, dołączyła Słowacja, która po dogrywce pokonała Irlandię Północną 2:1.

Ze Słowakami zagraliśmy na otwarcie rywalizacji w mistrzostwach Europy. U naszych południowych sąsiadów awans przyjęto z wielkim entuzjazmem. „Fantazja”, „Dramatyczne zwycięstwo”, „Otwierajcie szampany, jedziemy na Euro” – to niektóre tytuły słowackich mediów.

Euforia także w Szkocji. Drużyna z Wysp Brytyjskich

uzyskała pierwszy awans na wielką imprezę od 1998 r. Decydujący o awansie mecz miał niezwykle dramatyczny przebieg. Szkoci prowadzili na wyjeździe z Serbami 1:0 do 90. minuty, kiedy do remisu doprowadził Luka Jović. Do rozstrzygnięcia potrzebne były rzuty karne, które lepiej egzekwowali Wyspiarze.

Równie dramatyczny przebieg miało spotkanie Węgrów z Islandią. Czwierci-

naliści poprzedniego Euro prowadzili 1:0 do 88. minuty. W końcówce dwie bramki wbili gospodarze i to oni cieszyli się z przepustek na wielką imprezę.

Po raz pierwszy na mistrzostwach Europy zagra reprezentacja Macedonii Północnej. Nasz grupowy rywal z eliminacji pokonał w Tbilisi Gruzję 1:0.

..... (krol)

FELIETON KIBICA

Naród ponad podziałami

W drugim tygodniu listopada kierujemy nasze myśli ku jednemu z najważniejszych wydarzeń w naszej historii związanemu z rokiem 1918. Ziścił się wówczas sen kilku pokoleń Polaków zniewolonych przez ościenną państwa, pozbawionych nie tylko własnej państwowości, lecz także poddanych procesowi systematycznego wynaradawiania. Przetrwaliśmy ten trudny czas, ponieważ mimo różnic politycznych różnych stronnictw w kraju i na emigracji wspólny był najważniejszy cel – odzyskać niepodległość. Nikt nie deptał narodowych tradycji, korzeni, z których tworzył się przez wieki polski naród.

Podobnie było już po 1918 r., kiedy przyszło nam przez kolejne lata walczyć o granice odradzającego się po 123 latach państwa polskiego. Wszyscy włączyli się w obronę świeżo odzyskanej państwowości, z wyjątkiem komunistów, którym marzyła się międzynarodówka. Pluli na Polskę, zdradzali ją na rzecz Sowietów i tę nienawiść przenieśli w kolejne pokolenia. Jak mocno mają we krwi zakorzenioną pogardę dla świętości, dla Polaków, byliśmy ostatnio świadkami na polskich ulicach. To nie o wyrok Trybunału Konstytucyjnego w tym wszystkim chodziło, raczej o cywiliza-

cyjną wojnę, którą od końca XVIII w. toczą zwolennicy światowej rewolucji.

To ważne, żeby przypominać w tych dniach doświadczenie, które płynie z historii sprzed 100 lat. W dwudziestolecu międzywojennym, kiedy udało się nam obronić młoda państwowość, toczył się bardzo ostry spór polityczny, o wiele bardziej drastyczny od tego, którego jesteśmy świadkami obecnie. Pomimo ostrej dysputy wszyscy uczestnicy owego sporu zgodni byli co do dwóch przynajmniej spraw: mówienia jednym głosem na arenie międzynarodowej i wychowania patriotycznego naszej młodzieży. To przyniosło wspaniałe owoce, kiedy po raz kolejny zostaliśmy zniewoleni. Tak wychowani młodzi ludzie pomimo różnych osobistych poglądów politycznych wspólnie walczyli z okupantami w szeregach Podziemnego Państwa Polskiego, także w konspiracji niepodległościowej po 1945 r. Potem konsekwentnie przez dekady upominali się o wolność. Odnieśli sukces. To doświadczenie wspólnoty powinno stać się dla nas wyzwaniem także dzisiaj. Może bardziej niż kiedykolwiek potrzeba nam narodowej jedności wśród Polaków w kraju i poza jego granicami.

..... ks. Jarosław Wąsowicz SDB

KRZYŻÓWKA

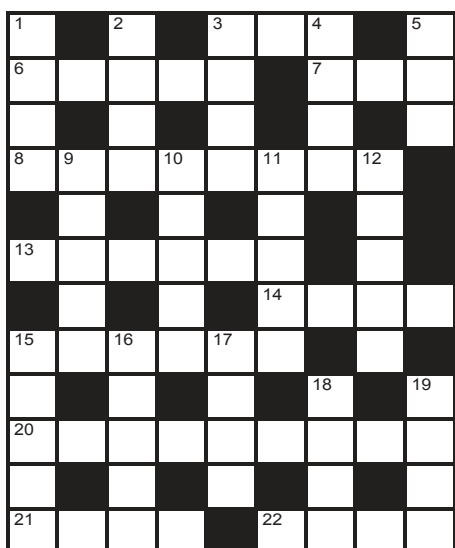
POZIOMO

- 3) duży, stary las
- 6) ojciec żrebaka
- 7) mała Aleksandra
- 8) szukał złota w próbówce
- 13) dziedziniec rzymskiego domu
- 14) efektowne kłamstwo
- 15) nieobecna w dokumencie
- 20) inaczej puzzle
- 21) drużyna z Madrytu
- 22) rybnie jajka

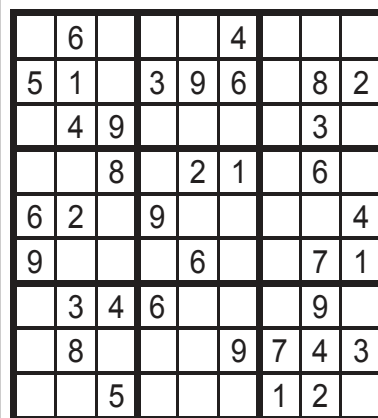
PIONOWO

- 1) honorowa w teatrze
- 2) materiał na kapelusz
- 3) francuski ser
- 4) na głowie jelenia
- 5) dawny władca Rosji
- 9) kraj z Wilnem i Kownem
- 10) krótki japoński wiersz

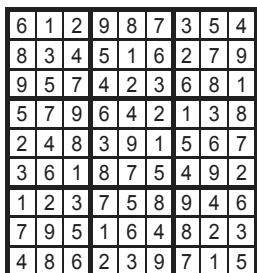
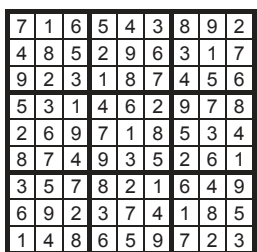
- 11) bardzo jadowity wąż afrykański
- 12) uczeń w mundurze
- 15) F dla chemika
- 16) blachostka z masłem
- 17) Niva lub Samara
- 18) syn syna
- 19) punkt wypadowy



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk

Wydawca numeru: Olga Dołężniak-Harczuk
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rączkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsniewicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepaniak (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczkowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Rączkowsk,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; **Zarząd:** Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik,
tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec

Prenumerata: www.prenumerata.swsmmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

EPIDEMIA TRWAJĄ PRACE PRZY BUDOWIE SZPITALA TYMCZASOWEGO



Pierwsza hala jeszcze w listopadzie

Pierwsza hala szpitala będzie gotowa jeszcze w listopadzie | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Szpital tymczasowy we Wrocławiu powstaje w centrum kongresowym przy ul. Rakietowej. Przewidziano tam 400 miejsc dla pacjentów chorych na COVID-19, w tym 50 łóżek respiratorowych.

Janusz Wolniak

Konstrukcja jednej z dwóch budowanych hal szpitala tymczasowego we Wrocławiu jest już na ukończeniu. Trwa montaż instalacji w istniejących. W dostępnych już pomieszczeniach obiektu przy ul. Rakietowej montowane są instalacje oraz łóżka dla pacjentów. Budowana jest też apteka.

Pełnomocnik wrocławskiego wojewody ds. budowy szpitala tymczasowego Maciej Bluj powiedział, że obecnie na budowie pracuje ok. 200 osób. – Na terenie centrum kongresowego przy ul. Rakietowej postawiono już konstrukcję pierwszej z dwóch powstających tam hal, a pod drugą wylano fundamenty. To będą połączone hale. W jednej z nich będzie 50 łóżek respiratorowych, a w drugiej 60 łóżek tlenowych – powiedział Bluj. – Wkrótce zacznie

Postawiono już konstrukcję pierwszej z dwóch powstających tam hal, a pod drugą wylano fundamenty.

W jednej z nich będzie 50 łóżek respiratorowych, a w drugiej 60 łóżek tlenowych – mówi pełnomocnik wojewody ds. budowy szpitala tymczasowego Maciej Bluj

się tu instalacja gazów medycznych. Pierwsza hala będzie gotowa jeszcze w listopadzie. Potem będą wykonywane podłączenia, szkolenia personelu, dostawy niektórych sprzętów medycznych. To jeszcze trochę potrwa, bo nie wszystko mamy dostać z Agencji Rezerw Materiałowych, część trzeba będzie dokupić i te zakupy już trwają – dodał Bluj.

Monika Kowalska, rzeczniczka Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego, który będzie zarządzał szpitalem, poinformowała, że w tej chwili do pracy zgłosiło się 520 osób (przypominamy, że potrzeba ok. 900). – Są to pielęgniarki, ratownicy, grupa farmaceutów, studenci medycyny jako wolontariusze, jest też duża grupa pracowników administracyjnych, technicznych, kierowców oraz osoby, które mogłyby pracować w ochronie tego obiektu – zaznaczyła Kowalska.

AKCJA

Chryzantemy dla Bohaterów

Zamknięcie cmentarzy od 31 października do 2 listopada spowodowało, że handlowcy nie mogli sprzedać swoich produktów. Z pomocą przyszedł rząd, ale też wiele instytucji, samorządów i osób prywatnych. Przez kilka ostatnich dni wrocławski oddział Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa rozdystrybuował kilka tysięcy chryzantem, które ozdobiły miejsca pamięci na Dolnym

Śląsku – pomniki, cmentarze wojskowe, groby nieznanymi żołnierzy. Odwiedzono dziesiątki miejsc m.in. we Wrocławiu, w Zgorzelcu, Bielawie, Dzierżoniowie, Pieszycach, Ząbkowicach, Żarowie. W akcji uczestniczyli dyrektor KOWR OT Wrocław Tomasz Krzeszowiec, poseł Mirosław Stachowiak-Różecka, wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski oraz wicemarszałek Grzegorz Macko. Chryzantemy ustawiono m.in. przed pomnikiem Ofiar Zbrodni Katyńskiej we Wrocławiu.

(jw)





BĘDZIE OŚWIETLENIE LEDOWE

LEGNICA Zarząd Dróg Miejskich w Legnicy ogłosił przetarg na dostawę i montaż opraw oświetlenia ulicznego na ul. Wrocławskiej – od skrzyżowania z ul. Wielkiej Niedźwiedzicy do granic miasta. W ramach tej inwestycji zostaną zdemontowane stare oprawy i założone ledowe. Będzie to kolejna inwestycja w energooszczędne oświetlenie. Zainstalowano je już m.in. na ul. Nadbrzeżnej i Złotoryjskiej.

fol. mat. pras./d

CARITAS

Wdzięczni medykom

W ramach akcji #WdzięczniMedykom prowadzonej przez Caritas Polska na Dolny Śląsk trafi pięć respiratorów. Jedno urządzenie zostało przekazane do Milickiego Centrum Medycznego. Sto respiratorów będzie ratować życie pacjentom w całym kraju.

Ks. Dariusz Amrogowicz, dyrektor Caritasu Archidiecezji Wrocławskiej, przekazał w imieniu ks. Marcina Iżyckiego, dyrektora Caritasu Polska, respirator transportowy dla milickiego szpitala. W tej placówce wszystkich 51 łóżek przeznaczonych dla pacjentów zakażonych koronawirusem jest zajętych. – To podarowanie oddechu i życia – mówił Andrzej Sztandera, wiceprezes Milickiego Centrum Medycznego. – Odbierając dziś ten respirator, myślami jestem z pracownikami naszego szpitala, którzy na pierwszej linii frontu walczą o zdrowie i życie naszych pacjentów – dodał prezes.

Głos zabrał również starosta powiatu milickiego Sławomir Strzelecki, który zaznaczył,

**\\ Ks. Dariusz Amrogowicz, dyrektor Caritasu Archidiecezji Wrocławskiej, przekazał w imieniu ks. Marcina Iżyckiego, dyrektora Caritasu Polska, respirator transportowy dla milickiego szpitala. W tej placówce wszystkich 51 łóżek przeznaczonych dla pacjentów zakażonych koronawirusem jest zajętych **

że obecnie zwiększona została liczba łóżek dla pacjentów z koronawirusem i sprzęt będzie teraz szczególnie potrzebny.

Ks. Dariusz Amrogowicz, dyrektor wrocławskiego Caritasu, podkreślił potrzebę wsparcia medyków. – Widzimy trud i poświęcenie służby zdrowia, pracowników domów społecznych i zakładów opiekuńczo-leczniczych. Widzimy, ile czasu i wysiłku, czasem kosztem swojego życia rodzinnego, temu poświęcają. Pragniemy im przyjść z pomocą choćby w ten sposób, ofiarując urządzenie, które pomoże im w walce z wirusem i w ratowaniu ludzkiego życia. Cieszymy się, że ten sprzęt trafi w dobre ręce – zaznaczył ksiądz dyrektor, przekazując respirator przedstawicielom milickiej społeczności.

Akcja #WdzięczniMedykom jest odpowiedzią na apele środowiska medycznego o pomoc w walce z koronawirusem. Dzięki środkom, które wciąż wpływają od darczyńców indywidualnych, podmiotów instytucjonalnych i biznesowych, udało się zakupić 100 respiratorów oraz inny niezbędny sprzęt: rękawice, przyłbice, kombinezony oraz maseczki ochronne.

W pierwszej kolejności wsparcie będą otrzymywały te placówki, które znajdują się w najtrudniejszej sytuacji. Lista szpitali, które zostały objęte projektem, jest otwarta. Może być uzupełniana o kolejne placówki na podstawie informacji zebranych przez Caritas Polska bądź sugestii ze strony potencjalnych partnerów.

(jw. Caritas Wrocław)



Ks. Dariusz Amrogowicz, dyrektor Caritas Archidiecezji Wrocławskiej

AQUAPARK



Tęczówką oka za bilet

Wrocławski aquapark podpisał umowę z PayEye, wrocławską firmą, która jako pierwsza na świecie wprowadziła biometryczną płatność w formie czytnika tęczówki oka. System PayEye wykorzystuje fakt, że tęczówki oka są unikalne, podobnie jak odciski palców.

„Gdy tylko obostrzenia sanitarne zostaną poluzowane, a park wodny otworzy się dla odwiedzających, od razu będzie możliwa nowatorska płatność tęczówką oka. Takiej propozycji dla swoich klientów nie ma żaden park wodny na świecie” – czytamy. – Marzył nam się system płatności, który nie będzie wymagał portfela, karty, telefonu. Klienci wrocławskiego aquaparku chcą korzystać z jego atrakcji, mając pełną swobodę, a o to chodziło w idei PayEye – powiedział prezes PayEye Krystian Kulczycki. Korzystanie z konta, jak i transakcje dokonane tęczówką oka będą bezpłatne. Tą formą można już płacić w kilkudziesięciu punktach we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku.

aparku chcą korzystać z jego atrakcji, mając pełną swobodę, a o to chodziło w idei PayEye – powiedział prezes PayEye Krystian Kulczycki. Korzystanie z konta, jak i transakcje dokonane tęczówką oka będą bezpłatne. Tą formą można już płacić w kilkudziesięciu punktach we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku.

jw/PAP

CZADOWA AKCJA

Nie dajmy się zatruć!

We Wrocławiu ruszyła „Czadowa akcja”, czyli kontrola urządzeń grzewczych i instalacji kominowych. W tym roku przegląd obejmie blisko tysiąc budynków usługowych i mieszkalnych na terenie miasta.

Początek okresu grzewczego wiąże się ze wzrostem liczby zezadzeń. Czad jest bezbarwny, bezwonny, bezsmakowy, a zarazem silnie trujący, dlatego potocznie nazywany jest cichym zabójcą. Już niewielka ilość tlenku węgla w powietrzu sprawia, że jest on natychmiast wchłaniany do krwiobiegu. Powoduje to niedotlenienie organizmu, które może prowadzić do śmierci przez uduszenie. Każdego roku z powodu zatrucia tlenkiem węgla umiera w Polsce ok. 100 osób.

Jak zaznacza Wojciech Koerber z wrocławskiego magistratu, głównym źródłem zatrucia w budynkach mieszkalnych jest niesprawność przewodów kominowych: wentylacyjnych i dymowych. – Ich wadliwe działanie może wynikać z nie szczelności, braku konserwacji (w tym czyszczenia), wad konstrukcyjnych czy niedostosowania istniejącego syste-

mu wentylacji do standardów szczelności stosowanych okien i drzwi – wyjaśnia urzędnik.

Urząd Miejski Wrocławia apeluje o wzmożoną czujność, kontrole urządzeń grzewczych, a także o wymianę pieców niskiej klasy. – Niestety pomimo apeli najczęściej stwierdzanymi nieprawidłowościami w czasie takich przeglądów są m.in. zabrudzone i zatkane kratki wentylacyjne, samowolne przeróbki instalacji oraz spalanie śmieci, co niszczy piece i przewody kominowe – wylicza Tomasz Jankowski, rzecznik prasowy Zarządu Zasobu Komunalnego we Wrocławiu. Po stwierdzeniu nieprawidłowości zlecana jest naprawa lub wydawane są specjalne zalecenia. – Prowadzimy specjalny rejestr zaleceń i sprawdzamy, czy są one przestrzegane – dodaje.

W przypadku kłopotów z ogrzewaniem lub przewodem kominowym dla bezpie-

czeństwa swojego i sąsiadów należy zgłosić ten fakt do odpowiedniego zarządcy. Jeśli administratorem budynku jest Zarząd Zasobu Komunalnego, numery telefonów i adresy mejlowe do właściwych biur obsługi klienta znajdują się na stronie internetowej jednostki (www.zzk.wroc.pl). Poza godzinami pracy i w dni wolne należy kontaktować się w takich przypadkach z pracownikami BOK, dzwoniąc pod telefony alarmowe.

– Obowiązek dokonywania regularnej kontroli przewodów kominowych należy do zarządcy lokalu i wynika wprost z przepisów prawa budowlanego – podkreśla Dariusz Kowalczyk, prezes Wrocławskich Mieszkań. Spółka, jako zarządca gminnych nieruchomości, przed sezonem grzewczym zleca kontrole kominarskie. Tegoroczny przegląd objął 4818 mieszkań i 288 lokali



HONOROWY DAWCA KRWI

GŁUSZYCA \ Funkcjonariusz z Komisariatu Policji w Głuszycy asp. szt. Radosław Dobosz został uhonorowany państwowym odznaczeniem „Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu”. Wałbrzyski policjant oddał już ponad 30 litrów krwi.

fot. Policja.gov.pl/d



PRZYWŁASZCZYŁ SOBIE ELEKTRONARZĘDZIA

POLICJA \ Dzięki szybkiej reakcji na zgłoszenie policjanci z komendy w Lwówku Śląskim już następnego dnia zatrzymali sprawcę przywłaszczenia elektronarzędzi. Pokrzywdzony wycenił straty na kwotę ponad 5 tys. zł. 25-latek stanie teraz przed sądem.

fot. Policja.gov.pl/d



Wrocławskiej, przekazał respirator transportowy dla milickiego szpitala | fot. Caritas/d



W przypadku kłopotów z ogrzewaniem lub przewodem kominowym należy zgłosić ten fakt do odpowiedniego zarządcy | fot. Janusz Gajdamowicz/ Gazeta Polska

użytkowych w 502 budynkach należących do gminy. Zarząd Zasobu Komunalnego oraz Wrocławskie Mieszkania proszą o zachowanie bezpieczeństwa również przy ogrzewaniu wynajmowanych lokali. – Jeśli mamy problem z ogrzewaniem lub kominem, zgłoszmy sprawę swojemu zarządcy. To jeden z elementów wal-

ki z tlenkiem węgla, który co roku zbiera śmiertelne żniwo – ostrzegają.

Poziom tlenku węgla we wrocławskich domostwach bada Straż Miejska, która ma pięć mierników czadu. Urządzenie wpływa bezpośrednio na bezpieczeństwo strażników przy badaniu palenisk oraz daje możliwość prewencyjnego

zbadania poziomu tlenku węgla. – Mierniki zostały przetestowane już w ubiegłym roku. W kilkunastu przypadkach potwierdziły zawartość czadu w powietrzu – tylko szybka reakcja pozwoliła uniknąć tragedii. Najwięcej takich przypadków było związanych z posiadaniem pieców niskiej klasy, tzw. kopciuchów, dlatego tak ważna jest ich wymiana – wyjaśnia Waldemar Forysiak, rzecznik Straży Miejskiej Wrocławia. W tym roku strażnicy zwrócą także uwagę na klasę pieca grzewczego, a w przypadku kopciuchów (poniżej trzeciej klasy) przypomną o obowiązkach jego wymiany do lipca 2024 r. Będą również rozdawali ulotki podkreślające wagę problemu i ostrzegające przed grożącym niebezpieczeństwem.

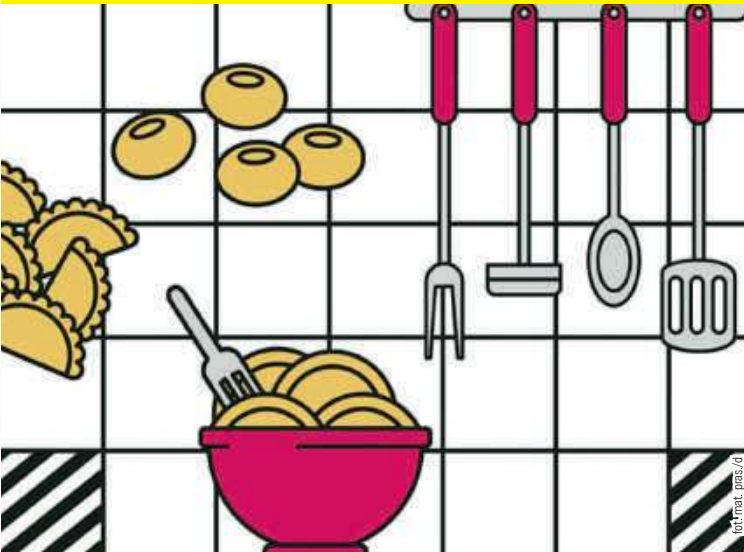
Waldemar Forysiak z wrocławskiej Straży Miejskiej apeluje do mieszkańców miasta, by kwestie bezpieczeństwa potraktować priorytetowo. – Nie lekceważcie tych przeglądów i pozwólcie kominarzom na sprawdzenie stanu technicznego zarówno wentylacji, jak i przewodów kominowych. Taki przegląd trwa zaledwie kilka minut, ale może uratować życie!

..... Anna Majowicz

O TYM I OWYM

KULINARIA

Niebiański świat kluch i kluseczek



Kluski, kluseczki, pierogi, pyzy, knedle i pampuchy. Temat rzeka, jeśli chodzi o historię, przepisy i techniki. Prowadząca warsztaty Dominika Józala wprowadzi uczestników w kłuskowy świat teorii i praktyki. Podzieli się swoją wiedzą i doświadczeniem, ale będzie też zachęcać do wymiany historiami kuchennymi i dzielenia się

podpatrzonymi u mam i babć trikami na najlepsze kluchy. Oprócz swojskich pierogów leniwych uczestnicy przygotują włoskie gnocchi i azjatyckie mochi. Nikt nie wyjdzie głodny z Barbary. Ideą przewodnią „Kuchni dla opornych” jest inspirowanie do nowych smakowych odkryć. Spotkanie odbędzie się 14 listopada o godz. 17.

MUZYKA

Z Dzielni Chłopczy



W sobotę (14 listopada) Legnickie Centrum Kultury i Atrament Records zapraszają na koncert promocyjny nowej płyty zespołu Z Dzielni Chłopczy. Wydany na kompaktce „Blues z mojej dzielnicy” to trzecie wydawnictwo płytowe, które ukazało się w ramach projektu Czerwone Miasto. Koncert rozpocznie się o godz. 20 w Sali Maneżowej Akademii Rycerskiej bez udziału publiczności. Wystąpią Z Dzielni Chłopczy i goście: Nocne Boogie,

The Mohers Acoustic i Tadeusz Olchowski. Transmisja online dostępna będzie na kanale YouTube Legnickiego Centrum Kultury. Na nowym krążku trza muzyków z Zagłębia Miedziowego znalazło się dziewięć utworów, w tym dwa cover-standardy: „Oni zaraz przyjdą tu” i „Key to the Highway”. Po premierze płyta CD będzie dostępna w Galerii Satyrkon (Rynek 36, Legnica) oraz drogą wysyłkową (zamówienia: bgk@lck.art.pl).



WSPIERAJ WIRTUALNIE

KOSZYKÓWKA \ W niedzielę wrocławscy koszykarze zagrają z Legią Warszawa. WKS wspierać będą fani na telebimach. Co trzeba zrobić, żeby znaleźć się na wielkich ekranach w hali? Wystarczy zrobić zdjęcie lub nagrać wideo z klubowymi atrybutami i wysłać na adres press@wks-slask.pl. Najlepiej w formacie poziomym.

fot. Wikipedia/d

KOSZYKÓWKA



Spotkanie od początku mogło się podobać fanom rzutów za trzy – obie drużyny już w pierwszej kwarcie trafiły po pięć trójek

Rezerwy Śląska okazały się gorsze od Dzików | fot. Wks-slask.eu/d

Rezerwy Śląska przegrały w Warszawie

Grające w II lidze rezerwy wrocławskiego klubu zostały rozbite w Warszawie – pogrom w trzeciej kwarcie dał zwycięstwo Dzikom. Podopieczni Piotra Bakuna zasłużenie wygrali 84:63.

Bartłomiej Górski

Spotkanie od początku mogło się podobać fanom rzutów za trzy – obie drużyny już w pierwszej kwarcie trafiły po pięć trójek. Żadna ze stron nie mogła jednak zbudować znaczącej przewagi mimo wysokiej skuteczności. Śląsk często rozrzucał na obwód po zasłonach – dzięki temu najpierw Kacper Gordon, a później Tomasz Żeleźniak wpisali się na listę strzelców. Warszawianie natomiast postawili na rozważne rozgrywanie piłki. Ich najjaśniejszym punktem był Paweł Krefft, który aż trzy razy trafił za trzy punkty. Na niecałe trzy minuty przed końcem kwarty wrocławianie złapali wiatr w żagle. Najpierw Szymon Tomczak świetnie zapakował piłkę z góry, a następnie trójki Gordona i Aleksandra Leńczuka dały pierwsze i, jak się później okazało, ostatnie prowadzenie w meczu.

Nieomyślny w drugiej ćwiartce spotkania pozostawał Paweł Krefft, a jego mała seria pozwoliła Dzikom wyjść na komfortowe prowadzenie. Gospodarze nie zwalniali tempa i kontynuowali kanonadę. Warszawianie pomimo energicznej gry ofensywnej nie najlepiej bronili. Mimo to nasi młodzieżowcy nie potrafili tego wykorzystać, a rywale zaczęli bronić strefą.

W trzeciej części Śląsk wrócił do powolnego rozgrywania piłki, natomiast Dzik utrzymywały obronę strefową, dzięki której udało im jeszcze bardziej odskoczyć. Gospodarze utrzymywali wysoką skuteczność – ponad 50 proc. z gry. Kwarta obfitowała w wiele strat, błędów i fauli w naszym wykonaniu, a całe spotkanie straciło na tempie gry. Dzik cały czas powiększały przewagę, a nam nie udawało się złapać kontaktu przez pełne 10 minut. Uaktywnił się Patryk Gospodarek, który uzupełnił świetnie grającego Pawła Kreffta. To on przejął inicjatywę w ataku i gospodarze w mgnieniu oka odskoczyli na dwadzieścia punktów.

– W pierwszej połowie graliśmy z energią w ataku, stwarzaliśmy dla siebie dobre pozycje. Mielśmy za to duże problemy w obronie, pozwoliliśmy rzucać zawodnikom, którzy nie powinni tego robić. W trzeciej kwarcie sytuacja się trochę odwróciła, lepiej broniliśmy, ale nie byliśmy w stanie stworzyć sobie sytuacji do rzutów. Nawet jak już mieliśmy pozycje, to ich nie wykorzystywaliśmy – powiedział po meczu gracz wrocławian Kacper Gordon.

PIŁKA RĘCZNA

Najmłodsze również zaczęły

Najmłodsza grupa piłkarek ręcznych Victorii jako ostatnia zainaugurowała rozgrywki 2020/2021. W niedzielnym turnieju w Świebodzicach obok gospodyń wystąpiły Włóknierz Mirsk, Zagłębie I Lubin oraz Dziewiątko Legnica. Victoria na inaugurację uległa Dziewiątku 10:18 (5:8), a w drugim z meczów przegrała z Włóknierzem 10:14 (5:7). Lubin przegrał z Legnicą 11:19, a z Mirskiem 7:16. Po pierwszym turnieju Victoria jest trzecia.

KOLARSTWO

Wałbrzyskanie wysoko

Dolnośląski Związek Kolarski podał klasyfikację końcową MTB challenge 2020. Pierwszą dziesiątkę juniorów młodszych zdominowali zawodnicy KKW Nexelo Wałbrzych, zajmując sześć z dziesięciu miejsc (1. Nataniel Kluss, 2. Paweł Wawrzyńczyk, 4. Dominik Firlej, 5. Paweł Bielecki, 7. Gniewko Konsewicz, 8. Grzegorz Radwański). Wśród juniorek młodszych druga była Wiktoria Hejman. W kategorii U-23 pierwsze miejsce zajęła Martyna Tomasik. W kategorii juniorów druga była Julia Tarnawska, a trzeci Filip Brzóska (oboje KKW Nexelo).

PIŁKA NOŻNA



Wrocławianki z awansem

Piłkarki nożne Śląska Wrocław awansowały do 1/16 Pucharu Polski, wygrywając z Ząbkowia Ząbki.

Śląsk był faworytem, ale musiał gonić wynik. Przegrywał po tym, jak w 38. minucie rzut karny wykorzystała Milena Prochowska. Wrocławianki doszły do głosu dopiero po przerwie. W 60. minucie wyrównała Aleksandra Przelicka, a 6 minut później prowadzenie gościom dała Maja Jurczenko. Kiedy wydawało się, że takim wynikiem zakończy się to spotkanie, końcówka przyniosła jeszcze wiele emocji. W 86. minucie remis Ząbkowia dał strzał Anny Kodymy. Ekipa gospodarzy cieszyła się jednak z niego krótko. W 90. minucie awans Śląskowi zapewniła Joanna Wróblewska. W kolejnej rundzie wrocławianki zmierzą się z Resovią Rzeszów. Mecz pucharowy był dla WKS Wrocław 18 listopada. Mecz pucharowy w ramach odrabiania zaległości. Kolejne czekają wrocławianki już w Ekstralidze. W pierwszym z czterech w ramach odrabiania zaległości. 15 listopada Śląsk zagra z Medyką Konin, a trzy dni później zmierzy się na wyjeździe z AP Lotos Gdańsk. Z kolei 25 lub 28 listopada odbędzie się mecz Śląska z Rolnikiem Biedzychowice.

fot. mat. pras./d

(bg)

EPIDEMIA BUDOWA SZPITALI TYMCZASOWYCH



Na ratunek chorym na COVID-19

Na Mazowszu oprócz szpitala tymczasowego na Stadionie Narodowym powstaną jeszcze przynajmniej cztery takie placówki

| fot. Krystian Maj/KPRM/d

W całym kraju powstają szpitale tymczasowe. Na Mazowszu będzie kilka tego typu placówek. Poza tym na Stadionie Narodowym w Warszawie przewidziano je w Radomiu, Płocku, Siedlcach i Ostrołęce. Za ich budowę odpowiadają spółki skarbu państwa. Na jakim etapie są przygotowania?

Natalia Karcz-Kaczowska

Szpital tymczasowy ma ją pomóc w rozwiązaniu problemu przygotowywania łóżek dla chorych na COVID-19 w dotychczasowych szpitalach kosztem innych oddziałów. Pierwszy taki szpital powstał na Stadionie Narodowym w Warszawie i przyjmuje już pierwszych pacjentów. Na Mazowszu poza stolicą mają powstać jeszcze cztery takie szpitale. W Radomiu na ten cel przeznaczono nowo wybudowane Radomskie Centrum Rehabilitacji. Za organizację szpitala tymczasowego w tym mieście odpowiedzialny będzie Totalizator Sportowy, a szpitalem patronackim dla placówki tymczasowej będzie Radomski Szpital Specjalistyczny. Umowa w sprawie szpitala tymczasowego w Radomiu została już podpisana, a pomoc w placówce znajdzie ponad stu chorych.

Dla chorych mieszkańców Radomia i regionu radomskiego jest jeszcze jedna dobra wiadomość. – Radomski Szpital Specjalistyczny będzie produkował dwa razy więcej tlenu – po-

**\\ Umowa
w sprawie szpitala
tymczasowego
w Radomiu została
już podpisana,
a pomoc w placówce
znajdzie ponad stu
chorych **

informował europoseł Adam Bielan. – Totalizator Sportowy dwukrotnie zwiększy pojemność tlenowni, więc szpital będzie produkować dwukrotnie więcej tlenu – zaznaczył. Szpital powinien zacząć działać jeszcze w listopadzie.

Placówka tego typu powstanie również w Płocku. Tam za jej powstanie odpowiada PKN Orlen. Wiadomo, że prowadzone są zaawansowane prace związane z przygotowaniem infrastruktury technicznej oraz terenu pod szpital na działce Centrum Badawczo-Rozwojowego PKN Orlen. Spółka odpowiedzialna jest również za stworzenie szpitala tymczasowego w Ostrołęce. Za budowę szpitala w Siedlcach odpowiada Bank Gospodarstwa Krajowego. Jeżeli chodzi o sprawy administracyjne i kadrowe, odpowiedzialność leży po stronie wojewody oraz szpitali patronackich wyznaczonych dla nowych placówek.

W Warszawie powstanie jeszcze jeden szpital tymczasowy. Jak potwierdził wczoraj wojewoda mazowiecki Konstanty Radziwiłł, placówka zostanie utworzona w nowym Szpitalu Południowym.

WARSZAWA

Zmiany w komunikacji

Od poniedziałku 9 listopada do nauki zdalnej dołączyli również uczniowie klas I–III szkół podstawowych. Dlatego część samorządów zdecydowała o zawieszeniu kursowania linii komunikacji miejskiej, które w dużej mierze odpowiadały za dowożenie uczniów do szkół. Od poniedziałku 16 listopada dołączy do nich również Warszawa. Jak poinformował warszawski Zarząd Transportu Miejskiego, od poniedziałku zawieszone będzie funkcjonowanie autobusowych linii szkolnych i podjazdy pod szkoły. – W tym tygodniu szczególnie uważnie obserwowaliśmy linie i kursy szkolne (w niektórych szkołach działają oddziały przedszkolne, których nauka zdalna nie objęła). Po-

dróżowała nimi znikoma liczba pasażerów, dlatego od poniedziałku 16 listopada zawieszamy linie szkolne i kursy podjazdowe do szkół – wyjaśnia Tomasz Kunert, rzecznik prasowy ZTM. Zaplanowano zawieszenie kursowania autobusów linii szkolnych 304, 320 (wraz z korektą trasy linii 154 – wprowadzenie podjazdów do Fortu Radiowo), 323, 332, 379 oraz podjazdów pod szkołę autobusów linii 163, 164 i 201. Zawieszone będą też kursy szkolne (oznaczone „f”) linii 105, 401, 504, 522 (wraz z korektą rozkładu w godzinach popołudniowych). Od poniedziałku 16 listopada zawieszone zostaną też nocne kursy tramwajów linii 9, czyli ostatni kurs z pętli z Gocławek będzie odjeżdżał o godz. 22.45, a z P+R Aleja Krakowska o godz. 22.42.

.....
(oprac. nkk, mat. pras.)





DANE Z WARSZAWY

KORONAWIRUS \ Z komunikatu PPIS w Warszawie wynika, że wczoraj na terenie stolicy (stan na godz. 13) liczba osób objętych kwarantanną domową zwiększyła się o 1965, izolacją domową o 754, a nadzorem epidemiologicznym o 34. Liczba hospitalizowanych z powodu podejrzenia COVID-19 wzrosła o 79. Liczba przypadków potwierdzonych laboratoryjnie z wynikiem dodatnim wzrosła o 1122.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

SPOŁECZEŃSTWO

Zwracajmy uwagę na osoby bezdomne

Dni i noce stają się coraz chłodniejsze. Jesień to duże wyzwanie dla osób bezdomnych, które szukają miejsca, by się ogrzać. Nie bądźmy obojętni, reagujmy na niepokojące sygnały, za nim będzie za późno.

Anna Gębalska-Berekets

O kres jesienno-zimowy to trudny czas dla osób bezdomnych, które cierpią z powodu zimna. Są one szczególnie narażone na wychłodzenie organizmu. Dużym niebezpieczeństwem jest też alkohol – człowiek nietrzeźwy znacznie szybciej traci ciepło. Mazowieccy policjanci zwracają się do wszystkich z apelem, aby nie być obojętnym na los osób, które mogą potrzebować pomocy. Funkcjonariusze już teraz zwracają uwagę na miejsca, w których mogą przebywać bezdomni. Najczęściej są to pustostany, altanki, ogród-

ki działkowe. Bezdomni często rozpalają tam ogniska, aby się ogrzać, czym stwarzają dodatkowe niebezpieczeństwo.

– Policjanci pytają o stan zdrowia, o to, czy nie potrzeba wezwać karetki pogotowia, która zabiera daną osobę do noclegowni. Ze względu na to, że takie osoby często są pod wpływem alkoholu, policjanci odwożą je do aresztu, by nie siedziały w parku czy okolicach dworca PKP – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” kom. Agnieszka Świerczewska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Siedlcach. Policja apeluje, by reagować na cudzą krzywdę i dzwonić pod numer 112. Warto też zwrócić uwa-

gę na osoby starsze i samotne – one również mogą potrzebować pomocy chociażby z napieniem w piecu.

O trudnej sytuacji konkretnej osoby można powiadomić Ośrodek Pomocy Społecznej lub Caritas. W tym niełatwym czasie pandemii jest to szczególnie ważne. Caritas prowadzi pomoc na różnych poziomach. Dla osób bezdomnych wydawane są ciepłe posiłki. Istnieje też możliwość skorzystania z kąpieli i wybrania dla siebie czystego ubrania. Płocki Caritas wydaje śniadania i ciepłe obiady. Ze względu na zagrożenie epidemiczne osoby bezdomne i samotne zabierają posiłki ze sobą. – Dla osób bezdomnych

\\ Funkcjonariusze już teraz zwracają uwagę na miejsca, w których mogą przebywać bezdomni. Najczęściej są to pustostany, altanki, ogródki działkowe. Bezdomni często rozpalają tam ogniska, aby się ogrzać, czym stwarzają dodatkowe niebezpieczeństwo //



czynna jest także ogrzewalnia – zaznacza ks. Szczepan Bugaj, dyrektor Caritasu diecezji płockiej. Mimo pandemii na ciepły posiłek mogą liczyć też osoby bezdomne mieszkające w Siedlcach. Tamtejszy Caritas oferuje m.in. magazyn odzieży, z którego mogą skorzystać.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.swsmedia.pl

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE
PAŃSTWO



BOGATE CZY BIEDNE MAZOWSZE?

RANKING \ Według zestawienia Ministerstwa Finansów wśród najbogatszych gmin w całym kraju pierwsza z mazowieckich jest dopiero na ósmym miejscu. Jest to Nadarzyn z dochodem 6448,75 zł na osobę. W najbiedniejszych gminach jest to 604–642 zł/os.

fot. Wikipedia/d



MIEJSKIE BUDŻETY NA 2021 R.

FINANSE \ Do 15 listopada prezydenci miast muszą przekazać do rady miejskiej projekty budżetów na przyszły rok. W Radomiu wpływy wyniosą 1,345 mln zł i będą niższe o 50 mln zł od tegorocznych wpływów. Mniej środków będzie też na inwestycje.

fot. Facebook/d



Pamiętajmy, że wraz z pandemią nie zniknęły dotychczasowe problemy osób bezdomnych i potrzebujących | fot. Policja.gov.pl/d

– Działa program mieszkań wspieranych. Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie kwalifikuje osoby bezdomne do pomocy im i zakwaterowania. Obecnie naszym wsparciem objętych jest 27 osób długotrwale bezdomnych w wieku od 35 do 72 lat.

Osoby potrzebujące mogą w jadalni poprosić o gorącą zupę – tłumaczy w rozmowie z nami Elżbieta Szopka, kierownik mieszkań wspieranych w Siedlcach. Przypomina, że najgorszą pomocą dla tych osób jest dawanie pieniędzy, bo często

są one przeznaczone na alkohol. – Każdego roku prowadzimy przedświąteczną zbiórkę żywności dla osób bezdomnych i potrzebujących. W czasie pandemii trudno przewidzieć, jaką formę będzie miała zbiórka – mówi Elżbieta Szopka.

STATYSTYKI

Bezpieczeństwo na drodze

W niedzielę 15 listopada obchodzimy Światowy Dzień Pamięci o Ofiarach Wypadków Drogowych. Dzień ten jest obchodzony od 2005 r. w trzecią niedzielę listopada i jest okazją do podejmowania przedsięwzięć mających na celu poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Według danych przedstawionych przez Urząd Statystyczny w Warszawie w ub.r. na drogach Mazowsza odnotowano 3802 wypadki drogowe, w których zginęło 469 osób, a 4391 zostało rannych. W porównaniu z 2018 r. było mniej wypadków i osób rannych, jednak zwiększyła się liczba ofiar śmiertelnych. Liczba wypadków zmniejszyła się o 5,8 proc., a osób rannych o 6,2 proc., zaś ofiar śmiertelnych było o 4,7 proc. więcej.

Jak wyglądała sytuacja w samej Warszawie? Według danych przedstawionych przez Urząd Statystyczny na stołecznych drogach również doszło do mniejszej liczby wypadków niż w 2018 r. Były 892 takie zdarzenia, zginęło w nich 35 osób, a 1020 zo-

**\\ Pieszy ubrany w ciemny strój jest widziany przez kierującego pojazdem z odległości ok. 40 metrów. Jeśli zaś ma na sobie elementy odbłaskowe, staje się widoczny nawet z odległości 150 metrów **

stało rannych. Kto był najczęściej sprawcą wypadków? Ze statystyk wynika, że głównymi winowajcami byli kierowcy. Na Mazowszu dotyczyło to

89 proc. wypadków, zaś w stolicy 93 proc. Tylko w 7 proc. wina leżała po stronie pieszych. Jakże były główne przyczyny tych zdarzeń? To przede wszystkim nieprzestrzeganie pierwszeństwa przejazdu, a także niedostosowanie prędkości do warunków ruchu oraz nieprawidłowe zachowanie wobec pieszego.

Policja przypomina, że odbłaski są ważnym elementem naszego ubioru w jesienne i zimowe dni, kiedy wcześniej zapada zmrok i pogoda często wpływa na pogorszenie widoczności na drodze, przez co piesi są mniej widoczni. Trzeba pamiętać również o tym, że każdy, kto porusza się po zmierzchu po drodze poza obszarem zabudowanym, musi mieć odbłask umieszczony w sposób widoczny dla kierujących. Pieszy ubrany w ciemny strój jest widziany przez kierowcę z odległości ok. 40 metrów. Jeśli zaś ma na sobie elementy odbłaskowe, staje się widoczny nawet z odległości 150 metrów.

(oprac. nkk)

INWESTYCJE

Mieszkanie+ idzie do przodu

Inwestycja w ramach programu Mieszkanie+ w Mińsku Mazowieckim powstaje zgodnie z założeniami. Taką informację przekazała firma PFR Nieruchomości SA odpowiedzialna za budowę. Osiedle ma być gotowe za rok. Wiadomo już, jakie będą kryteria naboru.



| fot. mat. pras./d

Osiedle w Mińsku Mazowieckim powstanie przy ul. Klonowej w ramach programu Mieszkanie+. Będą to dwa budynki o niskiej, 4-piętrowej zabudowie, w których zaprojektowano 138 lokali. Elewacja bloków będzie utrzymana w jasnej, szaro-białej kolorystyce. W przestrzeniach między budynkami zaplanowano strefy rekreacyjne z alejkami spacerowymi i starannie zaprojektowaną zielenią. Na osiedlu znajdzie się też duży, bezpieczny plac zabaw. Lokatorzy będą mieli do dyspozycji 110 miejsc parkingowych w garażu podziemnym i 36 miejsc naziemnych. Prace idą zgodnie z planem. Jak informuje firma PFR Nieruchomości SA, powstają dwa bloki, a obydwie domy są w stanie surowym zamkniętym. Wewnątrz budynków trwają prace tynkarskie i posadzkarskie, a na zewnątrz układane są ciągi pieszo-jezdne.

Jakie kryteria trzeba spełnić, aby móc skorzystać z programu? Jak wyjaśnia spółka, na największej punktów mogą liczyć osoby, które nie posiadają własnego mieszkania, rodziny, które zdecydują się zwolnić lokal komunalny, i osoby, które mieszkają i rozliczają się z po-

datków w Mińsku Mazowieckim. Radni zdecydowali także o premiowaniu rodzin z dziećmi, seniorów, osób niepełnosprawnych i tych, którzy stracili dach nad głową na skutek działania żywiołu. Warunkiem ubiegania się o najem mieszkania jest złożenie wniosku w określonym terminie. Ogłoszenie o naborze wraz z terminem składania wniosków zostanie opublikowane na stronie internetowej urzędu miasta.

Jest jeszcze druga część naboru, za którą odpowiada spółka PFR Nieruchomości. Ta polega na zweryfikowaniu tzw. zdolności czynszowej – czy przyszli najemcy są w stanie wykazać łączny miesięczny dochód netto (np. pensja z tytułu umowy o pracę) i dodatkowe dochody (np. świadczenie 500+) na poziomie umożliwiającym opłacenie comiesięcznego czynszu z tytułu najmu mieszkania. Ponadto każdy potencjalny najemca jest sprawdzany w BIG Infomonitor. W Mińsku Mazowieckim, podobnie jak w innych lokalizacjach, nabór do mieszkań zostanie uruchomiony na około pół roku przez zakończeniem budowy osiedla.

(oprac. nkk, mat. pras.)

MECZ VERVY I ZAKSY PRZEŁOŻONY

SIATKÓWKA \ Mecz 13. kolejki PlusLigi pomiędzy Vervą Warszawa Orlen Paliwa a Grupą Azoty Zaksą Kędzierzyn-Koźle nie odbędzie się w pierwotnie zaplanowanym terminie. Do rywalizacji miało dojść w niedzielę 15 listopada, ale aż jedenastu członków zespołu z Opolszczyzny jest zakażonych. Mecz odbędzie się w innym terminie.

KOSZYKÓWKA



Gra Legii w dużej mierze opiera się na umiejętnościach Justina Bibbinsa | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Na podbój Wrocławia

Na niedzielnym meczu koszykarzy Śląska Wrocław z Legią Warszawa na telebimach za ławkami zespołów pojawiają się kibice ekipy z Dolnego Śląska. – Chcemy chociaż w ten sposób wynagrodzić naszym fanom brak możliwości oglądania meczów na żywo – wyjaśnił prezes Michał Lizak.

Krzysztof Oliwa

Jak przyznał w rozmowie z PAP Lizak, pomysły z wirtualnymi kibicami zaczął kielkować zaraz po zakończeniu poprzedniego sezonu. – Zastanawialiśmy się, co będziemy mogli zrobić, jeżeli w nowych rozgrywkach kibice z powodu pandemii znowu nie będą mogli wejść na trybuny. Chcemy w ten sposób wynagrodzić naszym fanom brak możliwości oglądania meczów na żywo. Bez kibiców atmosfera jest zupełnie inna – dodał szef 17-krotnego mistrza Polski.

Każdy kibic, który chce znaleźć się wirtualnie w hali Orbita, najpierw musi nagrać film lub zrobić zdjęcie z atrybutami Śląska, np. z szalikiem czy koszulką. Następnie taki materiał trzeba wysłać na adres mejlowy klubu i później już tylko wypatrywać samego siebie podczas transmisji telewizyjnej na wielkich ekranach umieszczonych za ławkami obu drużyn.

Na własnym parkiecie zespół prowadzony przez trenera Olivera Vidina to mieszanka ciekawych zagranicznych graczy z niezwykle utalentowanymi Polakami, którzy z meczu na mecz otrzymują coraz

więcej minut. Przed spotkaniem z Legią wrocławianie wzmocnili się jeszcze Mateuszem Szlachetką z GTK Gliwice, który o swoje minuty walczyć będzie m.in. z niezwykle utalentowanym, zaledwie 18-letnim Kacprem Gordonem. Ponadto w ostatnich dniach do drużyny dołączył również nowy amerykański rzucający Kyle Gibson, który miał już okazję zadebiutować w barwach WKS we wtorkowym meczu z Treflem (8 pkt w ciągu 22 minut gry).

Pierwszym rozgrywającym Śląska jest Strahinja Jovanović z Serbii, który notuje średnio 16,4 pkt oraz 4,8 asysty. Ważne role odgrywają również pozostali obcokrajowcy – grający na pozycjach 4-5 Ivan Ramljak oraz niski skrzydłowy Elijah Stewart. Ponad 20 minut w każdym spotkaniu na parkiecie spędza kapitan drużyny Michał Gabiński, ważną rolę pełni podkoszowy Aleksander Dziewa, a coraz śmielej o swoje minuty walczy 21-letni Jan Wójcik. Śląsk na własnym parkiecie przegrał tylko raz – na początku rozgrywek ze Stelmetem Eneą BC Zielona Góra.

Legioniści do meczu ze Śląskiem przystępują bez kontuzjowanego Jakuba Karolaka. Kapitan Legii doznał kontuzji w pierwszej połowie zwycięskiego meczu z Treflem. Więcej minut otrzymali wówczas Przemysław Kuźkow oraz „Mario” Konopatzki i Grzegorz Kamiński. Podobnie będzie w najbliższą niedzielę. Kuźkow ma za sobą również bardzo udany występ w drugoligowym zespole rezerw, które poprowadził do wygranej pomimo rozciętego łuku brwiowego. Legioniści liczą na dwójkę amerykańskich obwodowych Justina Bibbinsa i Jamela Morrisa, którzy są motorem napędowym akcji ofensywnych. Początek meczu Śląsk-Legia w niedzielę o godz. 17.35. Transmisja w Polsat Sport News.

FORTUNA 1. LIGA



Radomiak sprawdzi Moskala

Kazimierz Moskal wraca na trenerską ławkę. Były szkoleniowiec m.in. Wisły Kraków czy ŁKS Łódź objął fatalnie spisujące się Zagłębie Sosnowiec. W sobotę o godz. 13 formę nowej drużyny Moskala sprawdzi Radomiak.

Musimy teraz przetrwać trudny okres. Nie zamierzam odchodzić od swojej filozofii. Chciałbym, żeby grę Zagłębia przyjemnie się oglądało, żeby zespół był nastawiony ofensywnie, bo na tym polega istota piłki – zaznaczył Moskal, który wiosną stracił pracę w ŁKS Łódź, gdy ten jeszcze występował w ekstraklasie. Z kolei podopieczni trenera Dariusza Banasika znajdują się w coraz wyższej formie. Obecnie radomianie plasują się na siódmej lokacie z dorobkiem 17 oczek. Najważniejsze jest jednak to, że Radomiak wraca do Radomia i znowu zagra na stadionie MOSiR przy ul. Narutowicza 9, co w poprzednich rozgrywkach było ogromnym atutem tego zespołu. W drużynie gospodarzy zabraknie jutro pauzującego za kartki Meika Kardarza (ostatni mecz absencji). Nie wiadomo też, czy zagra narzekający na lekki uraz Mateusz Radecki, który jest pod obserwacją fizjoterapeutów. Kilku zawodników jest poobserwowanych po ostatnich spotkaniach, ale raczej będą do dyspozycji (włącznie z Karolem Angielskim) sztabu szkoleniowego Radomiaka.

(król)

niecodzienna


**Gazeta
Polska**

14-15 LISTOPADA 2020



#ŚwiatyRównoległe

Prasowanie z wygładzaniem

#ŚwiatyRównoległe

Prasowanie z wygładzaniem

Ten tekst będzie o wszystkim, ale mam nadzieję, że nie o niczym. Będzie więc i o Piotrusiu Panu, i jego prostowaniu przez Disneya. Będzie o 104-latce latającej helikopterem i o kradzieżach sklepowych. O tym, że za 18 lat dowiemy się, co się urodzi za moment Emily Ratajkowski. I o tym, dlaczego dopiero za 18 lat. W sumie to właśnie to będzie najważniejsze w tym tekście i nie po 18 latach się to wyjaśni, tylko za chwilę.

Jarosław Molga

Byłem ostatnio w Bieszczadach w ładnym miejscu. Domki śliczne i równiutkie, pokoiki ładniutkie, wiata, a obok wiaty miejsce widokowe z ławkami. Na ławkach poduchy, żeby pupa nie bolała. W ogóle i w szczególności ładne miejsce. Tylko że ja się tam w tym ładnym miejscu źle czułem. A jak ja się źle czuję w Bieszczadach, sprawa jest poważna. Po wnikliwej analizie doszedłem do wniosku, że wszystko przez to, że to miejsce było, że tak powiem, akuratne. Wymuskane, wszystko jak trzeba, wszyscy wszystko widzą i siebie nawzajem także. A ja przyzwyczajony jestem jednak do miejsc bieszczadzkich, gdzie nie to, że brudno i byle jako, ale jednak choć trochę inaczej niż wszędzie, choć trochę tego nieporządku, tego nieprzyszytych trawników z chabaziami, za którymi można się schować, usiąść na kamieniu (bez poduchy) i popatrzeć, jak niedźwiedzie piwo warzą po deszczu. I doszedłem do wniosku, że ta akuratność to cecha coraz bardziej ogarniająca coraz więcej obszarów życia. Weźmy taki jak historia i tworzona na jej przestrzeni kultura. Kolonializm, podbój Ameryki i eksterminacja Indian. To fakty historyczne, ale przecież z tej niechlubnej przeszłości wyrastają całe tomy literatury, a także setki filmów. Ot, choćby taki film Disneya „Piotruś Pan”. Żeby ten leciwy film miał mimo wszystko akurataną wymowę, Disney wpadł na pomysł: doda napisy, które wyjaśnią wszystko. „Przed klasykami wyprodukowanymi przez wytwórnię Walta Disneya »Piotruś Pan«, »Arystokraci« i »Dumbo« w serwisie streamingowym Disney+ zaczęto wyświetlać ostrzeżenie, iż zawierają one rasistowskie treści – poinformowała w piątek Agencja Reutersa. »Ten pro-

gram zawiera negatywne przedstawienia i/lub niewłaściwe traktowanie ludzi lub kultur« – ostrzega Disney w wyświetlanej na ekranie grafice. »Te stereotypy były niewłaściwe wtedy i są niewłaściwe teraz. Zamiast usuwać te treści, chcemy przyznać, że mają szkodliwy wpływ, ucząć się na nich i rozpocząć rozmowę, aby wspólnie tworzyć bardziej inkluzywną przyszłość« – dodaje. Jak podał Disney, film »Piotruś Pan« z 1953 r. odnosi się do rdzennych mieszkańców Ameryki jako »czerwonoskórych«, a taniec Piotrusia i Zagubionych Chłopców w pióropusach jest »formą kpiny i przywłaszczenia sobie kultury i wizerunku rdzennych ludów« – donosi Niezależna.pl. Co to ta „inkluzywna przyszłość”? Otóż samego pojęcia nie znalazłem, znalazłem za to całe mnóstwo innych pojęć posługujących się „inkluzywną kulturą”. I tak mamy np. na stronie jednej z firm doradczych pod hasłem „Inkluzywna kultura” takie coś: „Pracodawcy dostrzegają, że działania z zakresu zarządzania różnorodnością i włączeniem stają się niezbędnym elementem kształtowania doświadczenia pracownika, które umożliwiają pozyskiwanie i zatrzymywanie talentów”. I dalej: „Firmy angażują kadrę zarządzającą w inicjatywy na rzecz różnorodności (»przykład z góry«), tworzą komitety ds. różnorodności, definiując wskaźniki, prowadzą szkolenia na temat nieświadomych stereotypów, rozwijają programy monitoringowe i sponsoringowe. Bardziej zaawansowane firmy tworzą laboratoria (labs), dzięki którym liderzy mogą poznać zagadnienia związane z różnorodnością, zrozumieć mechanizmy wykluczenia, nauczyć się reagować na brak szacunku i podejmować stosowne działania”. I jeszcze: „Ileż więc trzeba wysiłku, etatów, komitetów, labsów, żeby działać, myśleć i być akuratanym. Celowo używam tego określenia, a nie np. poprawności politycznej. Ta druga jest powierzchowna, sprowadza się do semantyki, słów. Teraz

mamy już chęć na więcej: zrobić tak, by nie tylko mówić, ale właśnie działać i myśleć. W przypadku poprawności politycznej inaczej można mówić np. w pracy, a inaczej do dzieci w domu. W przypadku akuratności już nie. Przykładem, jak to działa, jest pani znana jako Emily Ratajkowski. Emily Ratajkowski ogłosiła, że jest w ciąży. Modelka w specjalnym liście otwartym do „Vogue’a” opowiedziała o swoich przemyśleniach na temat bycia matką oraz o swoim podejściu do kształtowania się tożsamości płciowej dziecka. „Nie poznamy jej, dopóki nasze dziecko nie ukończy 18 lat i wtedy nam tego nie powie” – donosi Noizz.pl. Czyli choć poród za kilka miesięcy, zapowiada się masa kłopotów. Co pani Emily poda w szpitalu do formularza, gdy będą chcieli wpisać płęć? A jeśli wpiszą sobie sami, zobaczysz, co tam dziecko ma, to czy pani Emily nie poda ich do sądu? A co na to urząd stanu cywilnego? Będzie czekał 18 lat? A znajomi, rodzina? Ci to będą mieli ileś lat koszmarnych wydatków, bo trzeba będzie kupować zabawki i dla chłopca, i dla dziewczynki, a nie wiadomo nawet, czy się dziecko i mama nie obrażą, bo tych płci do wyboru jest tyle, że trudno spamiętać, a takich zabawek dla np. płci numer 6 jeszcze nawet w Chinach nie robią. A nie robią, bo tak naprawdę nikt do końca nie wie, co oznacza ta płęć numer 6 albo ta inkluzywna kultura. Mamy cały zestaw takich słów kluczy, które mają sprawić, że wszyscy będą myśleć akuratanie. I mamy sytuację, w której na proste rzeczy tworzy się tysiące słów i całą maszynię. W dużej mierze po to, by ukryć hipokryzję. Weźmy tego „Piotrusia Pana”. Czy od tych zacnych napisów przybędzie szacunku dla kultury Indian Ameryki Północnej? Szczerze wątpię. A może by tak zamiast napisów dodawać gratis film o innej wymowie? Może nakręcić, ale prawdziwy, a nie akuratan film o matce Quanaha,

wodza Komanczów. Białej kobiecie, za młodu porwanej przez Indian, której biali złamali życie, przywracając ją siłą do swojej cywilizacji? A może zamiast napisów o inkluzywnej przyszłości zachęcić obywateli USA do oddania Siuksom złota z Gór Czarnych. Świętego dla Indian miejsca, którego nienaruszalność traktatem gwarantował rząd USA aż do czasu, gdy to złoto było potrzebne, by przełamać kryzys z lat 70. XIX w. Najwyraźniej inkluzywna przyszłość przy „Piotrusiu Panu” wychodzi taniej niż oddanie miliardów, jeśli nie bilionów dolarów...

Piszę to wszystko jedynie po to, by stwierdzić prosty fakt: historii cofnąć się nie da. I nie napisami w filmach czy słowami kluczami da się naprawić zło, które zaszło. Bo ono było konkretne i konkretnie, a nie deklaracjami, trzeba takie przepaście próbować zasypać.

Akuratność jest groźna właśnie dlatego, że zamiast konkretnego proponuje iluzję. Czy firma doradczą doradza, by korporacje przestały traktować robotników w Kongu jak niewolników przy poszukiwaniu np. litu? Czy tak samo doradza im tworzenie lubsów, które będą rozgryzać inkluzywną kulturę ludów zamieszkujących tereny bogate w złoża? I czy w przypadku, gdy są to np. pastwiska ludów pasterskich, doradza odstąpienie od eksploatacji w poszanowaniu tamtejszej kultury? To znów za dużo by kosztowało. Dużo taniej jest wynająć takich, którzy „prowadzą szkolenia na temat nieświadomych stereotypów, rozwijają programy monitoringowe i sponsoringowe”.

A pani Emily, czy pomyślała, co odpowie, kiedy dziecko za powiedzmy 6 lat zapyta: mamo, a kim ja jestem? Czy zacznie dziecku tłumaczyć, że samo zdecyduje, czy jest dziewczynką, chłopcem, czy płcią nr 6, już za 12 lat? Co będzie czuć wtedy dziecko?

Są jednak sytuacje, kiedy akuratne zachowanie ma nie tylko sens, lecz także bardzo konkretny wymiar. Tylko są to sytuacje z zupełnie innej beczki. Oto przykład: „W jednym z marketów przy ul. Janasa w Tarnowskich Górach 35-latek zabierał różne artykuły chemiczne i spożywcze, za które oczywiście nie miał zamiaru płacić. Na gorącym uczynku złapali go pracownicy ochrony i zawiadomili policję. Po zatrzymaniu złodziej zapewniał, że skrupulatnie podliczał wartość towaru, który kradnie, aby nie przekroczyć kwoty 500 zł. Wtedy bowiem odpowiadałby jedynie za wykroczenie. Po podliczeniu cen skradzionych rzeczy okazało się, że wartość łupu wyniosła jednak prawie 650 zł. Złodziej z Bytomia odpowie więc nie za wykroczenie, tylko za przestępstwo. Usłyszał już zarzut kradzieży, za co grozi mu do 5 lat więzienia”. Kraść trzeba więc umieć akuratnie. I w gruncie rzeczy to chyba jeden z nielicznych przypadków, gdzie akuratność jest przydatna.

Czy ciekawy i pasjonujący byłby świat tak samo myślących, uładowany, wymuskany, wyprasowany jak do teatru? Moim zdaniem akurat nie. A dowód? Pewna Dunka ma 104 lata. Gdyby chciała żyć akuratnie, siedziałaby spokojnie w domu późnej starości i spędzała czas przed telewizorem. A jednak tęsknota do rodziny ją uwierała. Nie alarmowała personelu ośrodka. Nie pisała apeli, nie robiła szumu na Facebooku. Postanowiła wynająć helikopter i tymże statkiem powietrznym 104-letnia babcia pofrunęła odwiedzić bliskich. Jak widać, nie czekała na inkluzywną przyszłość... **N**



Czy od zacnych, dodanych do „Piotrusia Pana” przez Disneya napisów przybędzie szacunku dla kultury Indian Ameryki Północnej? Szczerze wątpię. A może by tak zamiast napisów nakręcić film o matce Quanaha, wodza Komanczów. Białej kobiecie, za młodu porwanej przez Indian, której biali złamali życie, przywracając ją siłą do swojej cywilizacji?

#NaturaUzdrowia

Miodowy antybiotyk

Zawiera mnóstwo witamin, minerałów i skarbnicę cennych dla zdrowia związków flawonoidowych, które w połączeniu tworzą jego antybiotyczne właściwości. To także doskonały składnik kanapek, napojów, ciast oraz win. Dzisiaj podstawowe wiadomości o miodzie.

Justyna **Pietrzykowska**,
fitoterapeuta, dietetyk tradycyjnej
medycyny chińskiej

Miód ceniony był w starożytności zarówno przez Egipcjan, Babilończyków, Chińczyków, jak i inne kultury. Był też taki okres w historii, że stanowił nawet środek płatniczy. Najstarszy dzban z miodem ma ok. 5500 lat i odkryto go na terenie Gruzji. Dlaczego jest on tak ważny we współczesnej medycynie naturalnej? Przeprowadzone badania kliniczne potwierdzają, że miód jest nieoceniony w leczeniu chorób dróg oddechowych, w tym zapalenia oskrzeli i płuc, zapalenia gardła, zatok, migdałków podniebiennych i kataru. Bardzo dobrze radzi też sobie z bakteriami niezwykle odpornymi na antybiotyki, np. gronkowcem złocistym. O leczeniu miodem nie można zapominać podczas epidemii grypy. Z powodzeniem jest stosowany przy leczeniu grzybów drożdżoidalnych *Candida albicans* oraz przy przeczyszczach skóry.

Dodając wodę do miodu, zwiększamy jego moc

Miód posiada enzym o nazwie oksydaza glukozy, który jest jego najważniejszym związkiem i dzięki któremu miód bardzo łatwo sobie radzi z drobnoustrojami chorobotwórczymi. Aby się w pełni uaktywnił, należy rozcieńczyć miód wodą, ale nie gorącą, tylko lekko ciepłą, a najlepiej zostawić na noc i spożywać dopiero rano. Taki zabieg zwiększa moc miodu w niszczeniu bakterii

i wirusów nawet do 220 razy! Ponadto miód zawiera enzymy pochodzące ze śliny pszczoł, z których najważniejsze to lizozym i apidycyna posiadające właściwości antybiotyczne, m.in. rozpuszczają ściany komórkowe bakterii.

Warto dodać, że miód zawiera m.in. prowitaminę A, witaminę C, witaminy z grupy B, kwas foliowy i wiele pierwiastków, takich jak potas, wapń, fosfor, żelazo, krzem, siarka czy cynk.

Na rynku mamy kilka rodzajów miodu. Jego skład i właściwości bywają zróżnicowane w zależności od kluczowego składnika, z którego powstaje. I tak na przykład najlepszą aktywność antybiotyczną ma miód spadziowy z drzew iglastych, a także miód na bazie kwiatów lipy oraz gryki. Następny w kolejności jest miód akacjowy, łąkowo-letni oraz wrzosowy. Najłabsze zdolności w niszczeniu drobnoustrojów ma miód rzepakowy, ale za to korzystnie wspomaga leczenie chorób serca.

Miód z jeżówką i tymiankiem to pierwsza pomoc w budowaniu odporności i walce z infekcjami

W ramach praktycznych przepisów prezentujemy dwie receptury. Pierwsza to miód z jeżówką, do którego przygotowania potrzebujemy: 250 g płynnego miodu lipowego (akacjowego, spadziowego z drzew iglastych), 45 g soku z jeżówki z zielarni lub apteki, 5 łyżek zmielonego pyłku kwiatowego. Wszystkie składniki należy wymieszać, umieścić w szczelnym słoiku i odstawić na 7-10 dni w celu połączenia się składników. Przechowywać w lodówce. Stosowanie: po 1 łyżeczce 3-4 razy dziennie między posiłkami (dzieci po pół łyżeczki 1-2 razy dziennie). Można miód ssać lub dodać do lekko ciepłego mleka. Kuracja może trwać maksymalnie 10 dni, potem robimy miesiąc przerwy i znowu możemy przyjmować miksturę maksymalnie 10 dni. Takie

dawkowanie wynika z badań naukowych wskazujących na to, że jeżówka najskuteczniej działa w małych dawkach i przez krótki czas stosowania. Uwaga:

nadużywanie jeżówki może przynieść odwrotny efekt, tzn. zamiast pobudzać komórki układu odpornościowego, okresowo je hamuje.

Receptura ta działa wzmacniająco w wyczerpaniu długotrwałymi chorobami, nie tylko infekcyjnymi, lecz także nowotworowymi. Ponadto przywraca dobre samopoczucie, skraca czas trwania przeziębienia i grypy. Ale uważa, preparatów z jeżówką nie zaleca się dzieciom poniżej 4. roku życia, kobietom w ciąży i matkom karmiącym, osobom po przeszczepach oraz przyjmującym leki immunosupresyjne z grupy glikokortykosteroidów, a także osobom chorym na białaczkę, AIDS, stwardnienie rozsiane oraz astmę atopową.

Druga receptura – miód z olejkim tymiankowym – to kompozycja niezastąpiona w przypadku ropnego zapalenia gardła, migdałków, a także zapalenia oskrzeli i płuc. Ułatwia oddychanie, usuwa nieprzyjemny zapach z ust. Warto ją zastosować przy nawrotach zapalenia zatok i katarze. Likwiduje też stan zapalny dziąseł i afty w jamie ustnej.

Jak ją przygotować? Na mały spodeczek należy odłożyć 1 łyżkę miodu, najlepiej lipowego lub gryczanego, i dodać 3 krople naturalnego olejku tymiankowego dostępnego w aptece lub zielarni. Wszystko razem delikatnie wymieszać. Wymienione składniki stanowią pojedynczą dawkę. Dawkowanie: Powyższą recepturę należy jak najdłużej ssać i przyjmować 4–5 razy taką dawkę w ciągu dnia, przy czym ostatnią tuż przed snem. W okresie przeziębienia i grypy w celach profilaktycznych spożywamy ją 1–2 razy dziennie. Kiedy jednak dopadnie nas poważna infekcja, to śmiało możemy zwiększyć liczbę kropli olejku tymiankowego do 4–5.

Miód jako składnik wina ziołowo-miodowego, które wzmocni odporność

Regularne spożywanie wina według przedstawionej receptury nie tylko uodporni organizm na infekcje, lecz także go oczyści i zregeneruje. Ponadto zapobiegnie nadmiernym krwawieniom miesiączkowym oraz złagodzi stany zapalne w obrębie narządów rodnych. Stosujemy ją w ilości pół kieliszka 2 razy dziennie rano i wieczorem po jedzeniu. Do jej przygotowania potrzebujemy następujących składników: po pół szklanki suszonych liści pokrzywy i czarnej porzeczki oraz pół szklanki kwiatów jasnoty białej, butelkę czerwonego wina wytrawnego oraz pół szklanki płynnego miodu, najlepiej lipowego lub akacjowego. Zioła mielimy i zalewamy winem na 3 tygodnie. Przechowujemy w ciepłym miejscu w szczelnym stoju, co jakiś czas potrząsając. Następnie odcedzamy, mocno wyciskając przez gazę resztki roślin, i dodajemy miód. Po dokładnym wymieszaniu przelewamy do butelki z ciemnego szkła i przechowujemy w lodówce.

Ziołomiody odznaczają się większą aktywnością antybiotyczną niż tradycyjny miód, ponieważ pszczołom podaje się specjalnie przygotowaną ziołową pożywkę, którą te następnie przetwarzają na miód. W ten sposób powstaje produkt łączący zalety klasycznego miodu z unikatowymi właściwościami leczniczymi roślin. Ziołomiody warto nie tylko przyjmować w czasie choroby, lecz także w ramach profilaktyki, np. 2–3 razy dziennie, ssąc po

1 łyżeczkę. Na ogólne wzmocnienie organizmu polecamy ziołomiód pokrzywowy, który doskonale sprawdzi się w anemii, awitaminozie, krzywicy, anoreksji i w oczyszczeniu organizmu z metali ciężkich i toksyn. Z uwagi na to, że ziołomiód nie jest prawdziwym miodem, poświęćmy mu więcej miejsca w następnym tygodniu.

Chrońmy pszczoły

Na początek fakty: pszczoły muszą odwiedzić od 750 tys. do nawet 3 mln kwiatów, aby wyprodukować 1 litr miodu nektarowego. Ponadto jedna pszczoła w ciągu swojego życia trwającego ok. 42 dni wyprodukuje tylko 1 łyżeczkę miodu. Z pewnością te informacje bardziej uświadamiają nam, jak drogocenny jest miód i jak bardzo powinniśmy chronić pszczoły. Ponadto są one odpowiedzialne za większość roślin, które służą człowiekowi za pożywienie. Jeżeli pszczoły znikną, nie będziemy mieli pomidorów, cukinii, jabłek, orzechów, wiśni, czereśni, a także oleju rzepakowego. Generalnie w Europie pszczoły zapylają ponad 4 tys. roślin stanowiących pożywienie dla zwierząt i ludzi.

A na koniec dobre rady. Szukajcie miodu u sprawdzonych dostawców. Najlepiej zaopatrujcie się w miód u lokalnych pszczelarzy w okolicy. Miód z supermarketu niestety często ma zbyt niską jakość, aby był skuteczny. Ponadto miód

z lokalnych roślin nie powinien wywołać alergii, ponieważ nasz organizm na co dzień obcował z ich pyłkami w czasie kwitnienia. Druga rada: pamiętajcie, że najlepsze właściwości antybiotyczne ma miód, jeżeli przechowujemy go w temperaturze poniżej 10 st. C i bez dostępu do światła. Traci on także większość dobroczynnych właściwości w temperaturze powyżej 40 st. C. **N**

Miód zawiera enzym, dzięki któremu bardzo łatwo sobie radzi z drobnoustrojami chorobotwórczymi. Aby się w pełni uaktywnił, należy rozcieńczyć miód wodą, ale nie gorącą, tylko lekko ciepłą, a najlepiej zostawić na noc i spożywać dopiero rano.



#PodejrzaneZnatury

Złodzieje orzechów

Od kilku dni szarym świtem budzą mnie odgłosy niczym ze wschodniego bazaru. Krzyki, szuranie i głośnie wymiany zdań docierają aż do mojej znajdującej się na drugim piętrze sypialni. Gdy pierwszego ranka wyrzałam zaciekawiona, oczom moim ukazało się jednak nie targowisko, a duże stado bobrujących w opadłych liściach gawronów.

dr Natalia **Osten-Sacken**, zoolog

Jak się okazało, do naszego ogrodu zwabiły je niezauważone przez nas włoskie orzechy, przysypa-
ne na trawniku przez opadające listowie. Trzeba przyznać, że obserwowanie tych sprytnych ptaków, maszerujących niczym żołnierze i wyrzucających w powietrze fontanny liści, nie tylko bawi, ale także może być wielką przyjemnością. Co prawda wiele osób odczuwa do gawronów niechęć, a ich chrapliwe głosy przyprawiają je o gęsią skórę. Są to jednak arcyciekawe stworzenia, z pewnością warte naszego zainteresowania, zwłaszcza że wraz z nadchodzącą zimą będziemy się z nimi stykać częściej niż z innymi gatunkami. Gawrony, które są szalenie towarzyskie, będą teraz częściej gromadnie wpadać do przydomowych ogródków, urządzać na parkowych trawnikach, a nawet na pasach zieleni między ruchliwymi ulicami. Co warto o nich wiedzieć? Przede wszystkim gawrony są wielkimi plotkarzami; uwielbiają rozmawiać między sobą, a że lubią swoje towarzystwo, to zawsze znajdą partnera do dyskusji. Na noc zbierają się w duże stada i wtedy dopiero zaczyna się prawdziwy klub dyskusyjny. Prawdopodobnie te inteligentne zwierzęta chcą – na swój sposób, dla nas niezrozumiały – podzielić się z sąsiadami wszystkimi nowinkami z minionego dnia. A może rozmawiają o jedzeniu i najlepszych miejscach na znalezienie kolejnego śniadania? Jest to prawdopodobne, ponieważ zaraz po porannej toalecie stadami wyruszają na poszukiwanie smakołyków. A właśnie – toaleta. Warto wspomnieć, że gawrony są wielkimi czyściochami, a do tego cenią sobie zdrowy tryb życia, każdy dzień zaczynając od... jogi! Trzeba przyznać, że to wyjątkowo pocieszny widok, gdy daleko za siebie wyciągają najpierw jedno skrzydło, potem drugie, a następnie niczym wytrawni sportowcy rozciągają obie nogi. Po gimnastyce czas na mycie. Każdy dzień zaczyna się koniecznie od gruntownego czyszczenia piór, do czego gawrony oczywiście używają swojego wielofunkcyjnego dzioba. Następnie trzeba poukładać wszystkie pióra – od największych do najmniejszych, każde musi być na swoim miejscu, nawet te najbardziej sterczące i uparte. Gdy wszystkie pióra leżą już tak, jak powin-



ny i błyszczą czystością, przychodzi znowu czas na plotkowanie. Niedługo tym razem, gdyż zaraz po świecie gawrony wyruszają w drogę. Jedne lecą niedaleko, na pobliskie skwery i trawniki, inne za miasto, na pola i łąki. Często widzimy je, gdy z namaszczeniem dźbią dziobem w ziemi, zaglądają pod kępki trawy i gmerają w stertach liści. Czego tam szukają? Gawronich smakołyków, czyli dżdżownic, pędraków, owadów i ślimaków. Dziób gawrona to potężne narzędzie. Może służyć jako dłuto, przed którym nic twardego się nie uchwata, ale może być również użyty jako delikatne szczypce czy pęseta, dzięki której można zbierać bardzo małe rzeczy. Na przykład drobne nasiona, które gawrony też bardzo lubią, bo są pożywne i jest ich dość dużo w przyrodniczej ofercie. Ale ze względu na wielkość nieźle muszą się namęczyć, żeby się najeść takimi drobinami. Z tego powodu właśnie gawrony tak bardzo przepadają za orzechami, zwłaszcza włoskimi, i jesienią stadnie buszują w ich okolicy. Dlaczego

ptaki te stołują się razem? Odpowiedź jest prosta. Co prawda może się zdarzyć, że jakiś kolega podkradnie smaczny kąsek, ale nawet w wielkiej zajętej jedzeniem grupie zawsze znajdzie się taki osobnik, który wypatrzy głodnego drapieżnika. Z tej czujności korzysta każdy, bo gdyby nieustannie musiał się sam rozglądać, to o wiele mniej czasu miałby na posiłek. Dodatkowo zawsze któryś z ptaków daje sygnał do drogi i cała reszta leci za nim dokładnie tam, skąd wystartowały rano. Gawrony przywiązują się do miejsca, w którym nocują, w myśl zasady: po co coś zmieniać, jeśli jest bezpiecznie i otacza nas doborowe towarzystwo? Tuż przed snem dzielą się jeszcze ostatnimi ploteczkami, czyniąc hałas jak na długiej przerwie w szkole, jednak gdy tylko zapada zmrok, cichnie gwar i zapada cisza. Aż do następnego świtu. Jak widać, te pospolite, choć niezbyt lubiane ptaki wcale nie zasługują na niechęć, i mam nadzieję, że nasi Czytelnicy od dziś spojrzą na nie z większą sympatią. **N**

#GumoweUcho Niecodzienna Lista Przebojów

Wolność kocham i... rozumiem?

Piotr Łuczuk

Zaledwie kilka dni dzieli nas od 11 listopada – daty, która nierozzerwalnie kojarzy się z odzyskaniem przez Polskę niepodległości. Po 123 latach zaborów i niewoli nasi przodkowie wreszcie stali się wolnym narodem. Co to dla nas oznacza dziś, gdy termin „wolność” odmieniany przez wszystkie przypadki coraz częściej rozmienniamy na drobne? Początkowo pomysł na dzisiejszy tekst był zupełnie inny. W odniesieniu do zaostrzającej się sytuacji pandemicznej, fali protestów i coraz częstszych aktów agresji wymierzonych m.in. w Kościół chciałem Czytelnikom przybliżyć nieco historię i teologiczny sens suplikacji – błagalnej pieśni śpiewanej w okresach klęsk żywiołowych oraz nieszczęść. Najbardziej znaną pieśnią suplikacyjną jest ta zaczynająca się od słów „Święty Boże, święty mocny...” i muszę przyznać, że jej symbolika jest obecnie niezwykle wymowna. Zwłaszcza fragment „Od powietrza, głodu ognia i wojny – wybaw nas, Panie”.

Jednak przygotowując tekst tego felietonu, po raz kolejny sięgnąłem po płytę Marka Grechuty „10 ważnych słów” i dosłownie przystanąłem z wrażenia, gdy z głośników rozbrzmiały kolejne wersy utworu „Wolność”. Gdy zacząłem się zastanawiać nad głębszym sensem tej piosenki, zdałem sobie sprawę, że dziś każdy ma chyba zupełnie inną definicję wolności. To jeszcze nie wszystko, wolność bardzo często trafia bowiem na sztandary i transparenty, choć manifestacje, strajki i protesty, które się pod tymi szyldami odbywają, często z wolnością mają niewiele wspólnego. Chodzi jedynie o to, aby odwołując się do wolnościowych ideałów, przededefiniować podstawowe znaczenie wolności. Trafnie ujął to swego czasu francuski myśliciel Alexis de Tocqueville, który mówił, że: „wolność człowieka kończy się tam, gdzie zaczyna się wolność drugiego człowieka”.

Dziś najwyraźniej staramy się tego nie dostrzegać, zwłaszcza gdy kolejne grupy protestujących – niezależnie od istoty sporu – coraz częściej dają się ponieść ideologii i zamiast próby dialogu oraz siły argumentów coraz częściej odwołują się one do argumentów... z użyciem siły. Święty Jan Paweł II mówił, że „wolność została nam dana, ale i zadana”. Tymczasem dziś o tym zadaniu bardzo często zapominamy. Przed laty nasi przodkowie nie wahali się ryzykować własnym życiem i walczyć o wolność nie tylko dla siebie, lecz także – a może przede wszystkim – dla przyszłych pokoleń. Jak korzystamy z tego depozytu? Obserwując uważnie wydarzenia



z ostatnich miesięcy, mam pewne uzasadnione obawy, czy dziś – gdyby zaszła taka potrzeba – potrafilibyśmy jako naród stanąć do walki o wolność. A może stanęlibyśmy do walki, ale po dwóch stronach barykady?

Dziś w „Niecodziennej Liście Przebojów” Marek Grechuta z utworem „Wolność”. Tekst pisany lata temu, a trafiający w samo sedno aktualnych wydarzeń.

„Gdy widzisz ptaka w locie jak wolny jest
Jak płynie sobie, aż po nieba kres
Wiedz – niebo bywa pełne wichrów i burz
A z lotu ptaka już nie widać róż

Bo wolność – to nie cel lecz szansa by
Spełnić najpiękniejsze sny, marzenia
Wolność – to ta najjaśniejsza z gwiazd
Promyk słońca w gęsty las, nadzieja

Wolność to skrzypce z których dźwięków cud
Potrafi wyczarować mistrza trud
Lecz kiedy zagra na nich słaby gracz
To słyhać będzie tylko pisk, zgrzyt, płacz

Bo wolność – to wśród mądrych ludzi żyć
Widzieć dobroć w oczach ich i szczęście
Wolność – to wśród życia gór i chmur
Poprzez każdy bór i mur znać przejście

Wolność lśni wśród gałęzi wielkich drzew
Które pną się w słońce każda w swoją stronę
Wolność brzmi jak radosny ludzi śmiech
Którzy wolność swą zdobyli na obronę –

Zwycięstwa, mądrości, prawdy i miłości
Spokoju, szczęścia, zdrowia i godności
Wolność to diament do oszlifowania
A zabłyśnie blaskiem nie do opisania

Wolność to także i odporność serc
By na złą drogę nie próbować zejść
Bo są i tacy, którzy w wolności cud
Potrafią wmieszać swoich sprawek brud

A wolność to królestwo dobrych słów
Mądrych myśli, pięknych snów
To wiara w ludzi

Wolność
Ją wymyślił dla nas Bóg
Aby człowiek wreszcie mógł
W Niebie się zbudzić”. **N**

Postłuchaj utworu:



#NiecodziennyWehikułCzasu

Ateńska psychoza

Rok 415 p.n.e. miał wątpliwy zaszczyt bycia świadkiem masowego szaleństwa, które ogarnąwszy Ateny, doprowadziło ich wymiar sprawiedliwości do mordów sądowych. Jak jednak doszło do tego, że obywatele attyckiego polis zaczęli widzieć wrogów państwa w każdym zacienionym kącie i gotowi byli, opierając się na wysoce wątpliwych przesłankach, ferować masowo wyroki śmierci?

Łukasz **Czarnecki**

W roku, w którym toczy się nasze opowiadanie, do Aten przybyło poselstwo z sycylijskiego miasta – Segesty. Postowie zwrócili się do mieszkańców Attyki z prośbą o pomoc w walce z wrogim sąsiadem – Selinuntem. Ateńskie Zgromadzenie Ludowe postanowiło odpowiedzieć na to wezwanie. Zorganizowano wielką flotę, i przyznawszy dowództwo nad ekspedycją trzem strategom, wśród których znajdował się najgłośniejszy adwokat całej awantury – Alkibiades, zaczęto szykować się do inwazji na Sycylię.

Wykastrowane posągi

Jeden z charakterystycznych widoków Aten stanowiły stojące przy ulicach hermy – były to mające sakralny charakter kamienne słupki, z których dolnych partii wyrastały rzeźby fallusów, a szczyt wieńczyło popiersie boga Hermesa. Pewnego ranka, niedługo przed wyruszeniem armady w drogę, dzień przywił Ateńczyków straszliwym widokiem – nocą ktoś pourywał hermom ich kamienne penisy i porozbijał młotkiem twarze bóstwa! Co rozsądniejsi mieszkańcy miasta twierdzili, że świętokradztwa dokonała grupa pijanej młodzieży, ale wyjaśnienie to nie zyskało wiary. Ludzie woleli tworzyć teorie spiskowe, z których najpopularniejsza głosiła, iż za zniszczeniem herm stało tajne sprzysiężenie wrogów demokracji. Zgromadzenie Ludowe rozpoczęło śledztwo, a wówczas na scenę wkroczył polityczny awanturnik – Androkles, który wyciągnął, niczym magik królika z kapelusza, „świadków” oskarżających o bezbożny czyn Alkibiadesa, właśnie szykującego się do poprowadzenia sił inwazyjnych na Sycylię! Wodzowi zarzucano nie tylko zniszczenie herm, lecz także parodiowanie z przyjaciółmi świętych misterii poświęconych bogini Demeter. Sam zainteresowany

ogłosił, że jest gotów stanąć przed sądem, by oczyścić swe imię, ale zamiast dopuścić Alkibiadesa przed trybunał, wyeksponowano go na Sycylię i kazano prowadzić tam wojnę, oczekując na wyniki śledztwa.

Łowy na czarownice

Alkibiades popłynął więc ku wyspie, a tymczasem w Atenach zapanowała psychoza. Wrogowie nieobecnego wodza sprokurowali całą przerażającą wizję sieci spiskowców dążących do obalenia demo-

kracji, czego przedsmakiem miało być zniszczenie herm i parodiowanie misterii. Ludzie zaczęli trafiać do więzienia na zasadzie „dajcie mi człowieka, znajdę na niego paragraf”. Polowaniu na czarownice sprzyjał sam system ateńskiego sądownictwa. W polis, by postawić kogoś w stan oskarżenia, potrzebny był donos, a ten złożyć mógł każdy obywatel. W przypadku skazania oskarżonego donosiciel mógł liczyć na znaczne materialne profity – w wypadku kary śmierci część majątku skazanego. Nie ma

się zatem co dziwić, że znalazło się w Atenach wielu takich, którzy zwały się okazję do łatwego zarobku, składali donos za donosem. Nikogo nie niepokoił fakt, że oskarżyciele płatali się w zeznaniach, twierdząc np., że rozpoznali niszczycieli herm dzięki światłu księżyca, podczas gdy w noc świętokradztwa był nów.

Ucieczka przed śmiercią

Kiedy więzienie się już zapełniło, niejaki Andokides, chcąc ratować życie, przyszedł do zniszczenia herm, wskazując pozostałych aresztantów oraz Alkibiadesa jako członków spisku. Zeznanie było fałszywe, ale dzięki niemu Andokidowski udzielono amnestii. Jego towarzysze niedoli nie mieli już tyle szczęścia. Wszystkich skazano na śmierć, a karę tę wykonywano w Atenach w sposób bardzo okrutny, najczęściej zakuwając delikwentów w dyby i zostawiając w pełnym słońcu, by po kilku dniach zmarli z wyczerpania.

Gdy nieszczęśliwi rzekomi spiskowcy umierali w męczarniach, na Sycylię wysłano szybki okręt, by przywiózł Alkibiadesa, aby jego również można było uśmiercić. Ateński wódz nie miał jednak złudzeń co do losu, jaki szykują mu rodacy, i zamiast wrócić do ojczyzny, salwował się ucieczką do wrogiej Atenom Sparty. A co z tej ucieczki wynikło, to już zupełnie inna historia... **N**

